Nr. 107 Czwartek, 8 Maja 1884. **Rok 74.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki. dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego rozporządzenia noszona będzie po świętej pamięci Jej. ces. Mości cesarzowej i królowej Maryi Annie żałoba dworska, począwszy od dnia 10 maja 1884, przez trzy miesiące z następującemi zmianami:

W pierwszym miesiącu, to jest od 10 maja aż włącznie do 9go czerwca, żałoba najcięższa;

w następnym miesiącu, to jest od 10 czerwca aż włącznie do 9go lipca, żałoba cięższa, i

w ostatnim miesiącu, to jest od 10go lipca aż włącznie do 9go sierpnia, żałoba lżejsza.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem feldmarszałkowi porucznikowi w stanie spoczynku. Emanuelowi Salomonowi von Friedberg, jako kawalerowi orderu żelaznej korony drugiej klasy w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan baronowski.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 maja b. r. nadkuratorowi pierwszej austryackiej kasy oszczędności w Wiedniu, właścicielowi fabryki, Mikołajowi Dumba, w uznaniu jego nieustannie zasłużonej działalności, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony drugiej klasy z uwolnieniem od taksy.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela Dymitra Pycha w Starzyskach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Starzyskach; nauczyciela Ignacego Hamala w Lesienicach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Rajtarowicach i nauczycielkę Annę Stasiównę w Czerhawie, rzeczywistą nauczycielką zawiadującą stale szkołą filialną w Czerhawie.

Ogłoszenie.

Z końcem kwietnia 1884 r było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r. (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryacko-węgierskim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych, a mianowicie:

a) opiewających na monetę konwencyjną zł. 10.850, t. j.
w wal. austr. 11.392 zł. 50 ct.
b) opiewających na w. a. 88,971.450 zł. — ct.
Razem 88,982.842 50

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa, a mianowicie:

jednoreńskowych	67,925.077	
pięcioreńskowych	125,364.180	
pięćdziesięcioreń.	129,726.800 zł.	ct.
razem .	323,016.057	—
w ogóle .	411,998.899	50

Wiedeń, 5 maja 1884.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr. Franciszek Srom
prezydent.
Dr. Wiktor Fuchs
członek komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 maja.

Wśród ogólnej ciszy na arenie politycznej w Europie, i kiedy ani chroniczna sprawa wschodnia, ani wypadki w Egipcie, ani projekt konferencyi nie zdołały wywołać większego zaniepokojenia, tem jaskrawiej występują na tle powszechnego pokoju doniesienia o wypadkach, wstrząsających od czasu do czasu Hiszpanią. Słusznie też zapytać można, czy wypadki te, czy owe sporadyczne rokosze, w których biorą udział także wojskowi, są zapowiedzią nowych wstrząśnień, oznaką przygotowań świeżo przedsięwziętych, czyli też są jedynie echem i epilogiem niewygasłego zupełnie zarzewia, źle stłumionego przez gabinet poprzedni, który więcej czasu poświęcał walkom frakcyjnym, niż pieczy o pokój i porządek w kraju. Gdyby przyszło opierać zdanie na zapewnieniach skrajnych organów prasy francuskiej, to wypadałoby mniemać, że rozruchy hiszpańskie wywołane zostały zbyt natarczywą agitacyą władz hiszpańskich przy wyborach. Ale wiadomo z drugiej strony, że prasa rzeczona grzeszy zwykle przesadą i tendencyjnością w wycieczkach przeciw wszelkiej władzy. Na takiej podstawie oparte zapatrywania nie mogą być brane w rachubę. Według doniesień bowiem do dzienników zagranicznych, doniesień opartych na głosach dzienników hiszpańskich wszelkich odcieni, ludność Hiszpanii pragnie pokoju i porządku, widząc w tem jedyną rękojmię rozwoju życia normalnego. Pokoju pragną w Hiszpanii zarówno rolnicy, jak stan robotniczy, przemysłowy i handlowy, a oprócz tych klas pracujących pragnie go oczywiście cała klasa zamożna, żywioł konserwatywny i mieszczaństwo. Któreż to zatem i jakie mogą być żywioły, zdolne tak silną stworzyć opozycyę, nie wahającą się używać środków nielegalnych i wywoływać zaburzenia? Radykalne organa sąsiedniej republiki odpowiadają na to, że żywiołem tym ma być czynnik republikański w Hiszpanii. Tymczasem pisma bliżej tego ruchu będące, a mianowicie dzienniki madryckie, podnoszą już od kilku tygodni, że niezadowolonymi, którzy opozycyę swą chcą zamanifestować zbrodniczemi czynami, to jedynie niepoprawni spiskowcy, ludzie bez egzystencyi, awanturnicy, wydaleni ze służby rządowej za pospolite nadużycia urzędnicy, a nakoniec nieliczne, ale burzliwe jednostki w armii, przejęte teoryami socyalistycznemi i pewien zastęp anarchistów, którzy nie mają innego celu, jak wichrzenie dla wichrzenia.

W takim stanie rzeczy rezultat wyborów, pomyślny dla gabinetu pana Canovasa del Castillo, poczytać można za fakt nader szczęśliwy, tembardziej, że opozycya legalna występowała w ciągu całej walki wyborczej niczem nie krępowana. Gdyby opozycya ta była znalazła grunt odpowiedni dla swoich aspiracyj w sercach ludności, to oczywiście, że stronnictwo rządowe nie byłoby pozyskało tak znacznej większości, która żywiołom, sympatyzującym z anarchią odbiera sen i wywołuje wycieczki przeciw rządowi. Należy tu również wspomnieć, że stronnictwo rewolucyjne zapowiadało, iż postara się o obalenie gabinetu i widocznie czekało na okres pomiędzy wyborami a zebraniem się kortezów. P. Canovas jednak rozwijał wzorową czujność, ażeby przynajmniej okres wyborczy minął bez zaburzeń. Dziś tedy stronnictwo rewolucyjne, które na pozór chce się przysłużyć opozycyi, wichrzy, w nadziei, że może uda się przeszkodzić zwołaniu parlamentu. O ile jednak z położenia rzeczy w Hiszpanii widać, nie zdoła ta garstka wichrzycieli uśpić czujności władz, a zwłaszcza wobec jawnej niechęci mieszkańców do rozruchów. Z drugiej strony żywioły anarchiczne przeliczyć się mogą bardzo, bo skoro nowe kortezy się ukonstytuują, to wówczas wszelki zamach wichrzycieli poczytany będzie nietylko jako za-

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XL.

Co mi to za maj! — Wystawa krakowska i turyńska. — Włochy dawne a nowe. — Zjazd literatów. — Różne sposoby zarobienia pięknego grosza.

Grzeczność nasza polega przeważnie na tem, ażeby nikogo i żadnej rzeczy nie nazywać po imieniu. Człowieka, który nigdy nikomu nic dobrego nie zrobił, tytułujemy „panem dobrodziejem“ — a takiego, który nam wyświadcza coś wprost przeciwnego od dobrodziejstw, sama ustawa zabrania nazywać *złodziejem*, *nisi jure victum.* Co najwięcej, ośmielamy się twierdzić, że cierpi na chroniczną kleptomanię, i że zasłużył na przeniesienie w miejsce spoczynku, dla pacyentów tego rodzaju przygotowane. Podobnie postępujemy i z nieżyjącemi przedmiotami. Poco n. p. nazywać ten październik, który mamy obecnie, majem, dlatego że przypada przed św. Janem Chrzcicielem? Czy to mu doda słońca i kwiatów. a ujmie mgły, wilgoci i chłodu? Czy przez to przyroda w nim odżyje, a wraz z nią i serca ludzkie rozkwitną miłością? Nie, brniemy w błocie, chuchamy w dłonie, i nosimy kawałki lodu pod czwartem i piątem żebrem. Takie dobrowolne łudzenie się nie prowadzi nigdy do niczego dobrego. Z czasem gotowiśmy pustą targowicę mienić szumnie „wystawą powszechną“, a zgromadzenie ludzi niepiśmiennych „zjazdem literatów“ — podczas gdy przecież literaci zazwyczaj tylko czytać nie umieją, a piszą bardzo biegle.

Wystawę powszechną pragnie mieć w przyszłym roku Kraków, i życzyć mu w tem wypada jak najlepszego powodzenia. Od wystawy lwowskiej upłynie w roku 1885 ośm lat, a więc dość długi przeciąg czasu, ażeby się można spodziewać pewnego postępu w naszym przemyśle i w naszych rękodziełach. Kraków jest przytem punktem, który łączy Galicyę z Królestwem Kongresowem i z Wielkopolską, i wystawa tam urządzona może dać sposobność do porównania ruchliwości, przedsiębiorczości i rezultatu rozmaitych systemów handlowo-politycznych w trzech wielkich dzielnicach, przez jeden i ten sam naród zamieszkałych.

Mało kto może wie, że w tej chwili odbywa się wystawa powszechna z pretensyą nawet do nazwy wystawy światowej. Miejscem jej jest Turyn, któremu ona ma wynagrodzić po części to, co stracił, przestając być rezydencyą królewską. Był czas kiedy wystawa na ziemi włoskiej byłaby budziła oczekiwania czegoś niezwykłego i wyjątkowego. Byłaby zawierała wiele utworów malarstwa i rzeźby, byłaby obejmowała produkcye muzykalne, byłoby na niej pełno kwiatów i pięknych okazów przemysłu artystycznego: snycerstwa, odlewów gipsowych i t. d. Tymczasem wystawa turyńska pozwala tylko ocenić, o ile Włoch dzisiejszy jest niepodobnym do swoich ojców, i o ile pogardza takiemi fraszkami, o jakich wzmiankowałem. Stał on się praktycznym i zajmuje się bardzo na seryo nauką, statystyką oświecenia publicznego, i reformą ustawy karnej. Można go spotkać w City londyńskiej, starającego się o pożyczkę na kolej żelazną albo na tramwaj. Zwiedza on fabryki w Birmingham i Manchester, i można go widzieć w Glasgowie, studyującego budowę olbrzymich pancerników. Umarł Manzoni, ostatni z jego poetów; Verdi jest ostatni z jego wielkich kompozytorów; świetne dni teatrów della Scala, Fenice, i San Carlo przeminęły. Ale Włoch dumnym jest i wesołym; w jego oczach już Volta był większym geniuszem niż Rossini, a człowiek, który wybuduje kolej okrążającą Rzym, przewyższy Michała-Anioła.

Pan Emil de Laveleye wydał właśnie drugą seryę swoich listów o Włoszech. W pierwszej seryi zapatrywał on się, jak wiadomo, bardzo optymistycznie na przeważające tam obecnie kierunki — w seryi obecnej stawia natomiast bardzo smutny horoskop narodowi, który chce wcisnąć swego ducha na niewłaściwe mu tory. Wystawa turyńska, jego zdaniem, zawiera wyroby fabryk, istniejących jedynie, dzięki systemowi protekcyjnemu, i modele statków wojennych, zupełnie zbytecznych, i pochłaniających sumy, odjęte rolnictwu, które powinno być główną podporą królestwa. P. de Laveleye zaklina Włochów, ażeby się nie wstydzili właściwej swojej natury i nie oceniali fałszywie swoich zdolności, i oświadcza, że woli Włocha śpiewającego Cavatiny, od Włocha w ulsterze, spieszącego na posiedzenie „kongresu socyologów“.

Niewiem, czy nie przygania tutaj trochę kocioł garnkowi, i czy nie mógłby np. Włoch odpowiedzieć Francuzowi, że naród, który nie może obejść się bez orderów i tytułu markiza albo vicomte'a, nie powinien bawić się w republikę, ale pozostać wiernym swojej naturze, mieć króla i kłaniać mu się z wrodzoną gracyą.

Oprócz wystaw, tworzą sposobność do wzajemnego poznania się między ludźmi rozmaite kongresy i zjazdy. Tutejsze koło literackie uchwaliło sprosić na wrzesień zjazd literatów polskich, pomijając zupełnie tę okoliczność, że z końcem b. m. odbędzie się zjazd historyczno-literacki w Krakowie. Być może, że jeden nie przeszkodzi drugiemu. Na wszelki wypadek wyobrażam sobie, że będzie to zjazd samych oryginałów. Nie widziałem wprawdzie nigdy żywego literata, ale przypuszczam, że człowiek, który zamyka się w pokoju, ażeby zdawać sprawę z wrażenia, jakie na nim sprawiły rozmaite rzeczy ludzkie i nieludzkie, albo opisywać ludzi i wypadki, których nigdy nie było i być nie mogło, albo rozsnuwać na tomy uczucie, o którem mu się zdaje, że je żywi, lub kiedyś żywił w swojej piersi — przybrać musi pewną cechę odrębną i dziwaczną w swojem usposobieniu i obcowaniu. Zgromadzenie takich oryginałów byłoby ciekawem, równie jak jego uchwała. Ja nie jestem żadnym literatem — ale gdyby mi kazano zjechać się z pewnym kronikarzem lwowskim, który mnie obrał za cel swoich pocisków i którego tu nie wymieniam, bo byłoby to poniżej mojej godności, to przyszłoby niezawodnie do awantur, którymby władza bezpieczeństwa musiała kłaść tamę.

Nadarza się, jak donoszą czasopisma, doskonała sposobności do zarobienia 500 funtów szt. czyli 6000 guldenów; tyle bowiem wynosi nagroda, przeznaczona za wynalezienie napoju nie-wyskokowego i w ogóle nieupajającego, któryby zastąpił wódkę, piwo, wino itd Ściśle rzecz biorąc, już praojciec nasz Adam wynalazł taki napój, czerpiąc ręką ze zdroju, który płynął przez Eden. Chodzi tu atoli zapewne o napój, któryby mógł stanowić niejako kit towarzyski, ponieważ niepodobna wyobrazić sobie grona ludzi, siedzących w kółko i popijających godzinami choćby najlepszą źródlaną wodę. Taki napój daje przecież *the cup which cheers but not inebriates*,(czara co rozwesela a nie

mach przeciw formie rządu, ale także jako wymierzony przeciw reprezentacyi narodu. Gabinet p. Canovasa nie mógł dotychczas nic innego zdziałać, oprócz utrzymania tak pożądanego dla Hiszpanii pokoju, a jeżeli, jak zapewniają, jest o tyle panem położenia, że zdoła obecną krytyczną chwilę przetrwać i otworzyć sesyę parlamentarną z solidarną większością, to można będzie mieć wszelką otuchę, że potrafi stłumić na zawsze rozruchy, niepokojące Hiszpanię od lat wielu. P. Canovas ma bowiem zamiar przedewszystkiem zreformować armię i władze administracyjne, ażeby silny rząd mógł rozporządzać silnemi środkami.

Cesarzowa Marya Anna

Dzisiaj, o godzinie 9 rano, miało odbyć się w kaplicy zamkowej w Pradze, przy zwłokach zmarłej Cesarzowej uroczyste *requiem*. Po pokropieniu zwłok trumna została zamkniętą i zalutowaną, a dwa klucze do niej doręczone pierwszemu ochmistrzowi Najw. Dworu. Według ogłoszonego ceremoniału, o godzinie 11 miało nastąpić przeniesienie trumny na dworzec kolei żelaznej, celem przewiezienia jej do Wiednia. Ulicami, któremi posuwać się będzie pochód, wojsko utworzy szpaler; trumna zostanie złożoną w wagonie, obitym czarnym kirem', duchowieństwo odprawi przepisane modły, poczem pociąg ruszy w dalszą drogę.

Z polecenia królestwa neapolitańskich zdjęto przedwczoraj fotografie zwłok Cesarzowej Maryi Anny. Ciało spoczywało jeszcze na łożu, w środku komnaty. Oblicze zmarłej ma wyraz łagodny i spokojny, jak za życia; zmarła zdaje się, jakby pogrążona w śnie głębokim.

Wiadomo, iż życzeniem śp. Cesarzowej, wyrażonem w testamencie było, aby zwłok jej nie sekcyonowano, ani balsamowano. Lekarze zebrali się na naradę, i zastanawiali się nad tem, w jaki sposób dałoby się osiągnąć zakonserwowanie zwłok, aby umożliwić wypełnienie ceremoniału dworskiego, który wymaga wystawienia ciała w trumnie otwartej. Ponieważ jednak przechowanie zwłok bez zabalsamowania nie dałoby się osiągnąć, zwrócono się w drodze telegraficznej do Najj. Pana z prośbą o wydanie odpowiedniego rozkazu. Monarcha odpowiedział, że ostatnią wolę zmarłej Cesarzowej należy bezwzględnie uszanować, w skutek czego zwłoki mają być w Wiedniu wystawione w trumnie zamkniętej

Rada państwa.

(CCCLXV. posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń**, 6 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godź. 11 min. 15 następującem przemówieniem: Wysoka Izbo! (*Izba powstaje z miejsc*). Nasz Dom cesarski w głębokiej pogrążony jest żałobie w skutek śmierci Najj. Cesarzowej-wdowy Maryi Anny. Ludy Austryi, serdecznie odczuwające każde, czy to radosne, czy bolesne wydarzenie w Rodzinie naszego Najd. Domu Panującego, boleją nad tym wypadkiem śmierci tem głębiej, ile że znamienite i wielkie cnoty zgasłej Najd. Pani, jej dobroczynność, w ogóle zmysł czynienia tylko dobrze i wspaniałomyślnie, z najszczerszą wdzięcznością przez tysiące potrzebujących są wspominane. Wysoka Izbo! Jestem przekonany, że wys. Izba najzupełniej podziela uczucia, którym dałem wyraz, i dlatego pozwalam sobie prosić o upoważnienie, bym w sposób właściwy złożył Najj. Panu, naszemu Cesarzowi najmiłościwszemu, dowód takiego wys. Izby usposobienia (*Powszechne objawy zgodności*).

Pos. Łoziński bierze urlop na miesiąc.

Pos. Bułat zrzeka się miejsc w komisyach karno-prawniczej i kolejowej.

Między petycyami jest mnóstwo nowych przeciw nadawaniu kolei Północnej nowej koncesyi. — Poseł Fürnkranz stwierdza, że liczba ich wynosi już 1043.

Pos. Bärnfeind wnosi interpelacyę do ministra obrony krajowej, czy wiadomo mu, że w niedzielę wielkanocną landwera w Loeben musiała odbywać ćwiczenia w godzinach nabożeństwa przed południem i po południu, i co minister uczynić myśli wobec takiego jawnego nieposzanowania religii.

Pos. Stiebitz wnosi interpelacyę do ministra handlu w sprawie pewnej koncesyi kolejowej.

Do uwag o protokole z posiedzenia ostatniego zabiera głos pos. Reschauer: Na posiedzeniu ostatniem pos. Schönerer użył wyrazów dla mnie obelżywych. Mówił o procesie, w którym sędziowie przysięgli przekonali się, że nie dopuściłem się czynu niehonorowego (*Niepokój na prawicy*). Obwiniony przez *Tiroler Stimmen*, że wydawana przezemnie *Deutsche Ztg.* wzięła łapówkę, nazwałem to w artykule moim kalumnią i za to byłem pozwany, a nie ukrywałem się w tym procesie poza redaktorem odpowiedzialnym. (*Smiechy na prawicy*). A ponieważ pos. Schönerer powtórzył twierdzenie pisma tyrolskiego, więc wszystko, cokolwiek on obelżywego na mnie powiedział, nazywam kalumnią. W całej tej sprawie, którą koniecznie chcianoby powiązać z inną sprawą, nie mam nic do ukrywania (*Niepokój na prawicy*). Sumienie moje spokojne; nie lękam się nikogo w tej Izbie. Jestem przekonany, że wyborcy moi, do których niezadługo się odwołam, wybiorą mnie na nowo.

Pos. Fürnkranz oznajmia, iż pos. Schönerer nie może dziś przybyć na posiedzenie, a więc też dziś na uwagi Reschauera odpowiedzieć nie może.

Prezes: Przeczytawszy stenogram z posiedzenia ostatniego, widzę, że pos Schönerer dopuścił się wycieczek nieparlamentarnych przeciw wyznaniom, przeciw bar. Rothschildowi, przeciw narodowościom i przeciw rządowi. Muszę przeto, jak sobie zastrzegłem na posiedzeniu ostatniem, powtórną orzec cenzurę na pos. Schönerera (*Huczne brawo! z lewicy*). Ubolewam także, iż pos. Menger na temże posiedzeniu powiedział o rządzie, iż przedstawia się w umowie z koleją Północną tak, jak gdyby składał się z samych dyrektorów kolei Północnej. Jest to przypisywać rządowi zamiary niezgodne z interesem państwa, a tego nie można imputować rządowi. Ztąd ubolewam nad słowami pos. Mengera (*Brawo! z prawicy*).

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Projekt rządowy o przedłużeniu sądowniczego stanu wyjątkowego w powiecie Kotarskim w pierwszem czytaniu przekazano komisyi karno-prawniczej.

Projekta o zmianach w dodatku do ordynacyi wyborczej dla Rady państwa co do topograficznych przepisów o niektórych okręgach wyborczych w Czechach i Galicyi w pierwszem czytaniu przekazano komisyi legitymacyjnej.

Następuje drugie czytanie wniosku pos. Jaquesa o zmianie §. 493 procedury karnej. Komisya karno-prawnicza wnosi: „Wzywa się rząd, aby wniósł projekt ustawy w tym duchu, że postępowanie objektywne wtedy tylko nastąpić może, gdy nie ma osoby, którąby jako odpowiedzialną za druk, ścigać można“.

Pos. Foregger przemawia za wnioskiem, tudzież za ograniczeniem konfiskat dzienników. Przy sposobności porusza sprawę rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości, które nie dozwala ukazywać się dziennikom z próżnem miejscem, noszącem tylko napis: „skonfiskowano“. Jeżeli taki napis uważany jest za demonstracyę przeciw rządowi, to rząd rossyjski, smarując dzienniki na czarno, jeszcze więcej sam przeciwko sobie demonstruje. Mowca nie spodziewa się po rządzie teraźniejszym dla dziennikarstwa niczego.

Tu zabiera głos minister sprawiedliwości bar. Pražak, i przypomina, że gdy reforma procedury karnej względem druków była przedmiotem obrad w komisyi, zwrócono się też do rządu z wezwaniem, by wyjaśnił swoje zapatrywania w tej sprawie. Wówczas p. minister złożył imieniem rządu w komisyi oświadczenie, które powtarza i obecnie w dosłownem brzmieniu. Rząd wówczas oświadczył, że „nie może uznać, aby było na czasie przystawać obecnie na jakikolwiek wniosek, któryby miał na celu sposobem ustawodawczym zmniejszyć dotychczasowy wpływ biegłych w prawie sędziów w postępowaniu karnem dla spraw drukowych, a rozszerzyć judykaturę sądów przysięgłych ponad miarę teraźniejszą“.

Oświadczenie to złożył p. minister przed mniej więcej dwoma laty, a okoliczności, które nakłoniły wówczas rząd do takiego oświadczenia, od owego czasu nie zmieniły się, owszem może nawet się pogorszyły. Do wszystkich antagonizmów, które już wówczas zachodziły pod względem narodowym i między stronnictwami, przybyły jeszcze, jak się pokazało z wydarzeń czasów ostatnich, prądy innego rodzaju, które nie pozwalają rządowi uczynić zadość wnioskowi, jak był uplanowany, w tych rozmiarach i z takim pospiechem, jak sobie tego życzono. Gdyby przyszło do zreformowania postępowania karnego w sprawach drukowych i ustawodawstwa prasowego, gdyby za przykładem innych państw odjęto judykaturze sądów przysięgłych szereg karygodnych deliktów, przekazując go judykaturze sędziów uczonych, wtedy też rząd nie mógłby sprzeciwiać się życzeniu reformowania procedury objektywnej.

Następnie p. minister zaprzecza twierdzeniu sprawozdawcy, jakoby rząd nakazywał teraz prokuratorom prześladować dzienniki procedurą objektywną. Osobna wskazówka rządowa dla prokuratorów, aby dochodzili spraw drukowych tylko objektywnie, nie istnieje, owszem, dano prokuratorom wskazówkę, aby w tych wypadkach, w których nie rozpoczynają śledztwa subjektywnego, tłómaczyli się z przyczyn, dla których objektywnie tylko, a nie subjektywnie dochodzą sprawy. Wskazówka ta pozostaje dotychczas w swej mocy i do niej stosują się też prokuratorowie. Dlatego niesłuszne jest twierdzenie, jakoby rząd polecał prokuratorom, żeby prześladowali dzienniki procedurą objektywną. Że zaś pod względem wykonywania ustawy nie czyni się różnicy między dziennikami wedle barwy stronnictwa, do którego należą, o tem przy rozlicznych sposobnościach często już tutaj się mówiło, a p. minister zapewnia, że za wpływem rządu żadną miarą nie bierze się względu na barwę stronnictwa, do którego dzienniki należą.

Co się tyczy twierdzeń (pos. Foreggera) o wskazówce, którą wydano do prokuratorów co do dozwalania czy niedozwalania ponownych wydań skonfiskowanych dzienników z niezadrukowanemi miejscami, p. minister oświadcza, że w tej sprawie wystosowano doń dwie interpelacye, a z odpowiedzi na nie, która niebawem ma być udzieloną, przekona się Izba, że nie stało się w tym względzie nic, coby sprzeciwiało się ustawie.

Pos. Menger twierdzi, że postępowanie władz względem dzienników jest w Austryi obecnie gorsze, niż w Rossyi. Nawet do sądów zakradła się co do potwierdzania konfiskat praktyka wprost sprzeczna z intencyą ustawcdawcy, mianowicie z duchem §. 270go procedury karnej, jak nie mniej z orzeczeniami najwyższego trybunału Szczególniej godny ubolewania jest brak motywów w wyrokach zatwierdzających konfiskatę. Uważając zniesienie postępowania objektywnego za upragnione, domaga się mowca jednak przedewszystkiem ścisłego wykonywania ustaw teraźniejszych.

W głosowaniu uchwalono rezolucyę komisyjną jednomyślnie.

Następuje drugie czytanie zmian poczynionych przez Izbę wyższą w ustawie o nowem opodatkowaniu gorzelni. — Zmiany te przedstawiliśmy niedawno w sprawozdaniu z posiedzenia Izby wyższej. — Komisya podatkowa wnosi zgodzić się na wszystkie te zmiany.

Kilka pierwszych, między niemi zniżenie objętości kadzi zacierowej w gorzelniach rolniczych z 55 na 50 hektolitrów, uchwalono bez dyskusyi.

Do §. 26go, w którym podstawę obrachunku dla ryczałtu podatkowego z gorzelni rolniczych Izba wyższa podwyższyła z 5, 6 i 6½ hektolitra na 5½, 6½ i 7 hektolitrów (stósownie do rodzaju surowca przepalanego), zabiera głos pos. Spens i wywodzi, że podwyższenie to krzywdzi gorzelnie rolnicze wobec wielkich gorzelni fabrycznych ubolewając, że rząd w ponownych rokowaniach z rządem węgierskim, nie okazał dość stanowczości, by przeprowadzić uchwałę Izby poselskiej. Mowca wnosi, aby Izba nie odstępowała od pierwotnej uchwały.

Komisarz rządowy, naczelnik wydziału w ministerstwie skarbu p. Baumgartner odpowiada: Przypuszczalną ilość wyrobu, jaką zgodnie z projektem rządowym uchwaliła Izba wyższa, przedstawiają panowie rolnicy w Izbie poselskiej tak, jak gdyby to była ostateczna granica rzeczywistości, tymczasem faktem jest trudnym do zaprzeczenia, że nie 6½, lecz 8 hektolitrów wypala się przy racyonalnem wyzyskaniu surowca. Gdy więc podstawą ryczałtu podatkowego będzie 6½ hektolitra, pozostawia się gorzelniom rolniczym dosyć sposobności do korzystniejszego wyzyskania zacieru. Co więcej, w komisyi stwierdzono fakt, że w Czechach ilość wyrobu dochodzi 10 hektolitrów. Ze gorzelniom rolniczym pozostawia się do wyboru przejść od podatku ryczałtowego do podatku wedle ilości wyboru, przedstawiono to jako korzyść ułudną. Tymczasem z wielu stron uznano, iż postęp gorzelni rolniczych zawisł od racyonalniejszego wyzyskania surowca, które nieodzownem się staje przy opłacaniu podatku wedle ilości wyrobu. A przeszedłszy do tego sytemu podatkowego, gorzelnie rolnicze mają w ustawie tę korzyść że przyznaje się im opust podatku 10 do 20 prt. Takie uwzględnienie gorzelni rolniczych zasługuje na uznanie, zwłaszcza gdy się porówna te ulgi z ulgami danemi im za granicą. Mniemam przeto, że uchwała Izby wyższej bynajmniej nie jest połączona z niebezpieczeństwami, jakich tutaj się lękają.

W głosowaniu wniosek Spensa odrzucono, przyjęto §. 26ty w brzmieniu uchwały Izby wyższej i przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godź 2 min. 20. — Następne we czwartek.

Klub czeski ukończył przedwczoraj obrady nad przedłożeniem o ugodzie z koleją północną. Wszyscy mowcy oświadczyli się przeciw wniesionej ugodzie, podnosząc, że takowa w żadnym kierunku nie da się się pogodzić z interesami państwa i ludności.

Wszyscy też mowcy zgodzili się na to, że należy zawezwać rząd, aby podjął ponownie rokowania z Towarzystwem kolei północnej i przedłożył parlamentowi nowy projekt, któryby w sposób należyty uwzględnił interesa publiczne. Klub uchwalił wreszcie następującą rezolucyę: „Zważywszy, że ugoda zawarta pomiędzy rządem a koleją północną Cesarza Ferdynanda, ani pod względem taryf, ani w kierunku finansowych i ekonomicznych interesów w ogóle, nie odpowiada uprawnionym wymaganiom, należy odrzucić wniesione przez rząd przedłożenie, a równocześnie zawezwać rząd, aby rozpoczął z koleją północną nowe układy i przedłożył parlamentowi tego rodzaju projekt, któryby uczynił zadość publicznym interesom w obydwóch powyżej wskazanych kierunkach, czy to przez pozostawienie tej kolei w dalszem posiadaniu Towarzystwa, czy też przez jej upaństwowienie.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Papiestwo i mocarstwa.)

Pod powyższym tytułem znajdujemy w berlińskiej *Germanii* następującą z Rzymu korespondencyę:

Chociaż różne dzienniki donoszą, że rokowania pomiędzy Berlinem i Rzymem zostały zupełnie przerwane, możemy zapewnić, że są one w pełnym toku. Przed trzema tygodniami Ojciec św. zaprosił do siebie posła Schlözera dla omówienia z nim osobiście tyle ważnej sprawy ks. kardynała Ledóchowskiego. Leon XIII oświadczył, że Kościół wówczas tylko mógłby ponieść ciężką ofiarę dymisyi tego dostojnika, gdyby rząd pruski zgodził się na następujące dwa warunki: 1) że przeznaczony na następcę ks. Ledóchowskiego kandydat będzie osobistością, posiadającą zaufanie i szacunek u kleru polskiego i ludności; 2) że rząd pruski zezwoli na rewizyę ustaw, odnoszących się do wykształcenia duchowieństwa. Pan Schlözer oświadczył, że zawiadomi o zamiarach Stolicy św. rząd swój, który niezawodnie będzie skłonny do zaproponowania odpowiedniej osobistości; p. Schlözer dodał, iż samemu rządowi najbardziej na tem zależy, aby na stolicy św. Wojciecha zasiadł biskup, posiadający wpływ u kleru i ludności, a któryby również cieszył się poważaniem i zaufaniem tak w Rzymie, jak i w Berlinie, gdyż w przeciwnym razie położenie pozostałoby takiem, jakiem jest obecnie. Odpowiedź na depeszę pana Schlözera nadeszła w kilka dni potem; mówią jednak, że zaproponowany przez rząd pruski kandydat na arcybiskupstwo gnieźnieńsko-poznańskie, nie może być przyjęty przez Stolicę św. W ogóle przeważa tu silny pessymizm, a koła watykańskie są zdania, że dopiero logika faktów sprowadzi polepszenie stosunków. Od czasu

---

upaja). Jest nim herbata, zdaniem Anglików — ale zdaniem Rossyanina, p. Reskowa, który napisał o obyczajach angielskich, Anglicy nie mają wcale wyobrażenia o herbacie, i Bóg wie co zamiast niej piją. To dało zapewne powód do rozpisania konkursu. Niechaj więc kto umiejętny pojedzie tam na miejsce i nauczy nierozumnych wyspiarzy, jak należy zaparzać i podawać herbatę, a zrobi taki interes, jak swojego czasu Ryszard Whittington ze swoim historycznym kotem. Jeszcze więcej może zarobić jadąc do Nowej Zelandyi i tępiąc tam króliki. Rząd tej osady angielskiej obiecuje złote góry temu, któryby uwolnił kraj od plagi, powstałej z jednej pary zwierzątek, przed niezbyt dawnym czasem przywiezionej z Europy. Króliki nie mnożą się u nas w sposób szkodliwy, z powodu gęstego zaludniednia starego kontynentu, ale w Antypodach, gdzie istnieją inne warunki, niezliczone ich roje niszczą wszystkie pastwiska i w ogóle wszelką roślinność, tak, że np. owce giną z głodu. Wysłano tam transport kun i tchórzów, gdy wszelkie inne środki okazały się nieskutecznemi, ale gryzonie te z rodzaju łasicy, tępią tylko drób zamiast królików i potrzeba je było wyławiać żelazkami. Może to będzie dobry sposób; znam prowincyę której mieszkańcy potrzebują niemal co roku zapomogi głodowej. Wysłać by ich w takim razie okrętami do Nowej Zelandyi, niech wyjedzą króliki i wracają utuczeni i zadowoleni ze swojego losu.

JAN LAM.

niegrzecznej odpowiedzi ministra Gosslera na interpelacyę ks. dr. Jażdżewskiego, nastąpił w Watykanie zupełny zwrot w ocenianiu kościelno-politycznego położenia w Prusiech.

Od czasu, wyroku wydanego przez trybunał włoski w sprawie dóbr Propagandy, stosunki pomiędzy Rzymem i Francyą weszły w stadyum pomyślniejsze. W skutek postępowania rządu włoskiego, Papież co do dzieła misyi ograniczony został przeważnie na Francyę. Dlatego też kongregacya Propagandy, ilekroć groziły trudności lub zanosiło się na cięższy zatarg, dokładała wszelkich starań, aby nie dopuścić do zerwania z rządem francuskim. Podczas ostatniego przyjęcia nuncyusza paryskiego, Papież polecił mu usilnie starać się o to, by biskupi francuscy unikali wszelkich z rządem zatargów. Okoliczność ta dowodzi, jak wielkiej doniosłości jest powołanie wszystkich biskupów francuskich do Paryża, dla odbycia konferencyi z tamtejszym nuncyuszem. W tym także duchu należy zapatrywać się na nagły przyjazd do Rzymu dwóch arcybiskupów francuskich. Stolicy św. tembardziej zależy na utrzymaniu jak najlepszych stosunków z Francyą, iż kwestya wyjazdu Ojca św. z Rzymu ciągle jest otwartą.

Co się tyczy Anglii, to nie brak pewnych danych, iż sprawa przywrócenia legacyi angielskiej przy Stolicy św. jest na pomyślnej drodze. Kwestya ta jest obecnie przedmiotem żywej wymiany zdań. Dla ocenienia położenia ważne są słowa p. Mohrenheima, byłego ambasadora rossyjskiego w Londynie, a obecnego ambasadora w Paryżu. Dyplomata ten powiedział, iż „rząd angielski jest znaglony do zawiązania i utrzmania bezpośrednich i stałych stosunków z Watykanem, gdyż na tej tylko drodze da się uregulować stanowczo kwestya irlandzka.“

Stosunki pomiędzy Rossyą i Stolicą apostolską poprawiają się powoli i zamieniają w przyjazne. Przywrócenie poselstwa rossyjskiego jest już dzisiaj tylko kwestyą czasu. Jeśli odnośne rokowania nie doprowadziły jeszcze do pożądanego celu, pochodzi ztąd, że pierwej muszą być uporządkowane pewne religijno-polityczne stosunki w Królestwie Polskiem. Pod tym względem główna trudność polega na różnicy przekonań, zachodzącej pomiędzy ministerstwami spraw wewnętrznych i zagranicznych. P. Giers, któremu należy głównie zawdzięczać przywrócenie stosunków ze Stolicą św., pragnie szybkiego załatwienia kwestyi religijnej w Rossyi z pomocą Watykanu, natomiast p. Tołstoj pragnie załatwienia stosunków religijnych z pominięciem formalnej ugody z Watykanem. Powszechnie jednak spodziewają się, że okoliczności przyjdą w pomoc p. Giersowi i poprą jego zamiary, zwłaszcza że car pragnie dobrego porozumienia z Głową Kościoła katolickiego.

Powołanie do steru gabinetu Canovasa stało się hasłem do przywrócenia serdecznych stosunków pomiędzy Hiszpanią i Watykanem. Wiele w tej mierze należy zawdzięczyć przezorności i taktowi nuncyusza w Madrycie, msgr. Rampolli. W Watykanie spodziewano się, że Hiszpania w kwestyi zaboru dóbr Propagandy wystąpi energicznie w obronie praw Stolicy apostolskiej. Jest rzeczą pewną, że gdyby Hiszpania podjęła inicyatywę, kilka mocarstw przyłączyłoby się niezawodnie do protestu przeciw konwersyi na rentę państwową dóbr Propagandy. Poniemiecki p. Keudella powstrzymał Hiszpa- od tego kroku.

(Rozmowa Zebera-baszy z Gordonem)

Z końcowego ustępu księgi błękitnej, zasługuje ze wszechmiar na przytoczenie sprawozdanie o spotkaniu się Gordona z Zeberem-baszą w Kairze. Wynika bowiem z tego, że Gordon był, a podobno i jest ciągle w ręku tego przebiegłego Sudańczyka. Spotkanie to odbyło się w Kairze w dniu 28 stycznia b. r., a obecnymi byli Baring, Wood, Nubar, Stewart, Watson, Giegler i jako tłómacz niejaki Aranghi; niekiedy zresztą i Nubar pełnił funkcye tłómacza. Zeber rozpoczął od zapytania: „Czemu mój majątek w Sudanie został skonfiskowany?“ Gordon: „Ponieważ pisałeś list do swego syna Sulejmana, ażeby go do powstania podżegać.“ Zeber: „To pokaż mi ten list a ja odpowiem“. Gordon: „List ten był przedstawiany sądowi wojennemu i znajduje się w ręku kedywa“. Zeber: „Kiedyś wyjeżdżał do Sudanu jako pełnomocny namiestnik, powierzyłem ci mego syna Sulejmana i rzekłem, niech odtąd będzie, jakby był twoim synem. On miał dopiero szesnaście lat“. Gordon: „Idzie teraz o twój list, czy zaprzeczasz istnieniu tego listu?“ Zeber: „Pisałem do syna, ale nie podżegałem go do powstania“. Gordon: „Ja wszelako twierdzę, że nakłaniałeś go do tego“. Zeber: „Jeżeli list taki istnieje, to miałbyś słuszność. Ale pokaż że na dowód ten list“. Gordon: „Sąd wojenny skazał Sulejmana na śmierć na zasadzie tego listu“. W ten sposób długo zadawano sobie nawzajem pytania, lecz nie można było skłonić Zebera do żadnego wyznania. Nakoniec rzekł Zeber-basza: „Na ośm miesięcy przedtem, nim ten list znalazłeś, został majątek mój skonfiskowany“. Gordon: „Tak jest, nim list znalazłem, miałem już w ręku dosyć dowodów, że podżegałeś swego syna do rokoszu“.

Gordon oddał w swoim czasie oryginał pomienionego powyżej listu kedywowi, kazał jednak zrobić pięćdziesięt kopij, z których jedna znajduje się w archiwum Chartumu. List ten, a raczej kopia, musi się znajdować w archiwum państwowem, polecono więc generałowi Wood zająć się odszukaniem tego listu; Gordon jednak podnosił przy tem, że gdyby nawet nie odszukano listu, nie mogłoby to wcale stanowić dowodu, że nie był pisany. Gordon kilka razy zarzucił Zeberowi w oczy, że syn jego w czasie nieobecności Gordona kazał wymordować 200 ludzi załogi Bar Gazelle. Zeber odpowiedział na to, że z dniem, w którym powierzył syna Gordonowi, nie może przyjmować odpowiedzialności za jego postępowanie.

Po ukończeniu tej rozmowy, zwrócił Baring uwagę Zebera, że traktowanie go zależeć będzie od tego, czy Gordon powróci żywy i bez wypadku groźnego z Chartumu i czy Zeber zechce z Kairu popierać zadanie generała. Rozmowa ta i całe zachowanie się Zebera zdaje się potwierdzać domysł, dawniej już wyrażony, że życie Gordona znajdowało się ciągle w ręku Zebera a może jeszcze i w tej chwili zależne jest od niego. Okoliczność ta tłómaczy równie życzenie Gordona, ażeby Zebera zrobić namiestnikiem Chartumu. Godnem jest również uwagi, że z ludzi, którzy byli obecni przy spotkaniu Gordona z Zeberem, wszyscy prawie odsunięci zostali od akcyi. Wood nie rozporządza już armią, Baring przebywa w Londynie, Gordon i Stewart siedzą zamknięci w Chartumie, a Nubara-baszę przedstawia korespondencya *Timesa* jako zdecydowanego obecnie nieprzyjaciela panowania angielskiego. Jedynym, który skorzystał z wypadków, jest Zeber-basza, o którym mówią, że znajduje się w drodze do Chartumu, ażeby zawładnąć sytuacyą a może szukać na Gordonie krwawego odwetu za śmierć swego syna.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły ochotniczej straży pożarnej w Ottynii, w powiecie tłumackim, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **JE. pan Namiestnik**, Filip Zaleski, wyjechał wczoraj za kilkotygodniowym urlopem.

— **Od dyrekcyi c. k. poczt** i telegrafów odbieramy następujące pismo: W skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 27 kwietnia b. r. do l. 14.573 ostatnie dwa ustępy §. 13 przepisów o wykonaniu pocztowej służby gazetowej, według których ogłoszenia prywatne, wysyłane wraz z gazetami, opłacie 40 ct. od arkusza za 100 sztuk podlegały, w następujący sposób zmienione zostały: „Za wszystkie inne dodatki gazetowe (pochodzące bądź od redakcyj dzienników, bądź od innych nadawców) również za ogłoszenia prywatne, które się przesyła wraz z gazetami w formie arkuszowej, lub broszurowane, albo oprawne, należy od 1 maja 1884 r. w obrębie austr. węg. monarchii następującą należytość uiścić, a mianowicie za 100 sztuk przy wadze jednej sztuki do 25 gramów 50 ct., nad 25 gram. do 50 gram. 1 zł., nad 50 gramów do 75 gramów 1 zł. 50 ct., nad 75 gram. do 100 gramów 2 zł., nad 100 gram. do 125 gramów 2 zł. 50 ct., nad 125 gram. do 150 gramów 3 zł., nad 150 gram. do 175 gramów 3 zł. 50 ct., nad 175 gram do 200 gramów 4 zł., nad 200 gram. do 225 gramów 4 zł. 50 ct., nad 225 gram. do 250 gramów 5 zł. — Płatne druki tego rodzaju, które pojedyńczo lub przy większej liczbie w całości wagę 250 gramów przewyższają (należąc do jednego egzemplarza gazetowego) nie mogą również jak dzienniki dla siebie wychodzące i chociażby przez tego samego wydawcę wydawane, jako dodatki gazetowe być przesyłane. Przepisy i należytości, odnoszące się do dodatków gazetowych wysyłanych do Niemiec, pozostają niezmienione.

— **P. Marszałek krajowy** ogłasza następujące sprostowanie błędnie podanej w krakowskiej *N. Reformie* rozmowy swojej z deputacyą komitetu odbyć się mającej wystawy krajowej, której to rozmowy treść podaliśmy i my za tem pismem:

„W numerze 103 zamieściła *Reforma* w kronice sprawozdanie z konferencyi, jaka się w Krakowie w sprawie zamierzonej w roku 1885 wystawy krajowej odbyła między mną a deputacyą komitetu wystawy. Sprawozdanie to polega na nieporozumieniu, wymaga więc sprostowania.

Przedewszystkiem oświadczyłem deputacyi kategorycznie, że ofiarowanego mi protektoratu wystawy w tem stadyum, w jakiem się przygotowania znajdują, nie przyjmuję i przyjąć nie mogę, a to z powodu, że wystawa ta nie ma dotąd właściwego gospodarza, którzyby za nią wziął na siebie odpowiedzialność wobec kraju, albowiem nie uchwaliła jej dotąd żadna z instytucyj lub korporacyj, które jak n. p. Rada miasta, Towarzystwo rolnicze, Izba handlowa są z natury rzeczy do tego rodzaju spraw powołane i kwalifikują się do odpowiedzialności za wystawę. Przyrzekłem wprawdzie wystawie wszelkie moje poparcie wszakże nie bezwarunkowo, lecz pod warunkiem, że wejdzie na właściwe tory, to jest, że się postara o odpowiedniego gospodarza, czyli, że która z powyższych instytucyj, jak n. p. Izba handlowo-przemysłowa weźmie ją w swoje ręce.

Co się tyczy użyteczności tej wystawy, o ile idzie o podniesienie przemysłu, a o to podobno głównie idzie, nietylko nie uznawałem tej użyteczności, lecz wyraźnie oświadczyłem, że według mego doświadczenia w naszym kraju wystawa chwilowa do podniesienia przemysłu albo wcale nie, albo zbyt mało się przyczyni, że u nas przedewszystkiem starać się trzeba o większy odbyt dla wyrobów krajowych, bo ten jedynie wprowadzi do warsztatu dobrobyt, a z nim ulepszenie wyrobów, a jako środek zapewnienia wyrobom odbytu, radziłem utworzenie bazaru wyrobów krajowych, połączonego z handlem. — Dalej napisano w sprawozdaniu: „ułożono przytem, że sprawę wystawy oficyalnie weźmie w ręce krakowska Izba handlowo-przemysłowa“. Ustęp ten należy tak pojmować, że Izba weźmie sprawę w swoje ręce, jeżeli i o ile uzna to za stosowne, albowiem Izba handlowo-przemysłowa jest instytucyą samodzielną, nikt więc trzeci o niej bez niej ani stanowić. ani jej czegokolwiek narzucać nie może.

Proszę o umieszczenie niniejszego pisma i zostaję etc.

Podpisano: *Marszałek Zyblikiewicz.*“

* **Do Rady powiatowej** horodeńskiej z grupy gmin wiejskich wybrani: wójtowie Iwan Basarab, Semen Gułyn, Leon Jaskułowski, Mikołaj Pernarowski, Michał Hrywnuk, Fedor Kuśnierz, Wasyl Słomiany i Wasyl Wasyłyniuk, c. k. notaryusz Michał Lenartowicz, proboszcz ks. Hipolit Kozłowski i włościanie Teodor Bojuk i Pawło Czermak. — Do Rady powiatowej niskiej: wójtowie Józef Szoja, Marcin Socha, Michał Winogrodzki, Szczepan Bajek, Jakób Schmidt i Jan Schlösser, gospodarze Wawrzyniec Wyka, Jan Koń, Wawrzyniec Łasica i Wojciech Kułacz, naczelnik gminy Niska Franciszek Mierzwa — Do Rady powiatowej mieleckiej: ks. proboszcz Józef Kutelski, gospodarze Kazimierz Hyjek, Adam Duszkiewicz, Józef Wilk, Jan Załucki, Adam Piętak, Michał Berski, Stanisław Piechota, Mateusz Krępa i Jan Janowży, właściciel dóbr hr. Mieczysław Rey i p. Mieczysław Szymberski. — Do Rady powiatowej skałackiej wybrani: gospodarze Semen Romaniuk, Stanisław Gancarz, Stanisław Supiński, Józef Sebastyański, Maksym Szewczuk, Józef Grochowski, proboszczowie ks. Michał Hankiewicz, ks. Jan Morong i ks. Jakób Szydłowski, wójtowie Jan Osadczuk i Michał Muzyka, zastępca wójta Błażej Pytel.

— **Teatr.** Wczorajszy występ p. Żelazowskiego w tragedyi Kazimierza Delavigne pt. Ludwik XI zasługuje na osobną wzmiankę. Niejednokrotnie już mieliśmy sposobność zaznaczyć jak wysoko cenimy talent tego młodego artysty, który w każdej roli, w jakiej tylko mieliśmy sposobność go widzieć, składa dowody niepospolitej inteligencyi i poważnych studyów. W grze jego widoczną jest zawsze głęboka refleksya; to też postacie historyczne, lub w ogóle charaktery przechodzące miarę powszedniości, znajdują w p. Żelazowskim, wybornego przedstawiciela. Artysta ten umie przestać być sobą, intuicyjnie niemal przetwarza się w postać odtwarzaną, przejmuje się cały jej uczuciami, jednem słowem posiada zdolność, prawdziwym artystom właściwą, wyzwalać się ze swej indywidualności na scenie. Dla tego to postać takiego Strasza w *Rozbitkach*, będąca studyum charakteru, dlatego takie postaci jak Uriela Acosty, jak Ludwika XI, wymagające zupełnego, a wiernego przetworzenia się artysty, wymagające przedewszystkiem głębokiej refleksyi i studyów, wychodzą w interpetacyi p. Żelazowskiego w całej prawdzie, w całej swej potędze i grozie. Nie wystarczy tu najefektowniejsza nawet charakterystyka, szafowanie nadmierne głosem i wszelkie owe mimiczne sztuki, które tak często stają się manierą aktorów polujących na oklaski. Tu przedewszystkiem trzeba artystycznej miary, a kto jej nie ma w sobie, ten chociażby wywoływany był nieskończoną ilość razy burzą galeryjnych oklasków, artystą nie jest i nie będzie. Tę artystyczną miarę, to unikanie banalnych scenicznych efektów, to wierne przestrzeganie granicy, która dzieli *le sublime du ridicule* stanowi najwyższą zaletę gry p, Żelazowskiego świadcząc nadzwyczaj chlubnie o jego talencie i artystycznem poczuciu. Jego Ludwik XI, jest kreacyą obmyślaną wybornie, przeprowadzoną konsekwentnie, nierażącą zbytecznym realizmem, a historycznie prawdziwą. W niektórych tylko miejscach, przedewszystkiem zaś w dwóch aktach ostatnich, zdawało się nam, że Ludwik XI miał trochę za młody głos i zbyt żywe ruchy, które wprawdzie wytłómaczyćby można ostatecznym stopniem zdenerwowania i chęcią okazania się zdrowym, ale które zgoła nie mają uzasadnienia w chwilach, gdy król zostaje sam z sobą. Jesteśmy zresztą przekonani, że p. Żelazowski nie zaniedba dalszych studyów nad tą postacią, a w ten sposób gra jego nabierze jeszcze więcej siły i zaokrąglenia w szczegółach. W ostatniej np. scenie, gdy Ludwik XI, budząc się z omdlenia, widzi syna swego w koronie, pragnęlibyśmy, aby artysta — jakto ze znakomitym efektem czyni Rossi — silniej uwidocznił ostatni żal umierającego króla za władzą, której widomą oznakę posiadł już jego następca. — Całość wczorajszego przedstawienia była w ogóle dobrą; inne postacie dramatu, usunięte przez autora na plan drugi, występowały jednak dość jasno i poprawnie w interpretacyi artystów. Dekoracye były zupełnie odpowiednie, z wyjątkiem tronu, który fatalnie odbija od całości bardzo pięknej sali i owej kanapki zasłanej skromnym dywanikiem, na której umiera Ludwik XI!...

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się pojutrze, w sobotę, koncert dla pp. członków kasyna, urządzony przez towarzystwo śpiewackie *Lutnia*. Lista otwarta. Początek o godzinie wpół do ósmej wieczór.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we czwartek, 8 maja, *Palestrant* (*Der Bettelstudent*), opera komiczna w 4 aktach Millöckera, w rolach głównych wystąpią panie Skalska, Bocskay, Kasprowiczowa, pp. Myszkowski, Alma, Floryański i inni. — Jutro, w piątek, 9 maja i w sobotę 10 maja teatr będzie zamknięty z powodu pogrzebu Najj. Cesarzowej Anny. — W niedzielę, 11 maja, po południu *Nihiliści*, komedya w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego; wieczorem po raz siódmy znakomite *Opowieści Hoffmana* (*Les Contes d' Hoffman*) opera fantastyczna w 4 aktach Offenbacha.

— **Ulewa wczorajsza** popołudniowa omal nie pozbawiła życia robotnika Szymona Zalewskiego; tenże był właśnie podówczas zatrudniony robotą w kanale koło kamienicy p. Wajdy przy ulicy Czarneckiego, gdy naraz został porwany i uniesiony raptowną nawalnicą; nie straciwszy jednak przytomności i będąc sił herkulicznych, zdołał Zalewski uchwycić się krat kanału kamienicy pod l. 39 przy ulicy Skarbkowskiej, i wydobył się następnie bez szwanku na ulicę.

* **Wypadki na prowincyi.** W Ciszkach, w pow brodzkim, zmarł nagle na podwórzu karczmy gospodarz Fedko Zmur, pijak nałogowy, w skutek, jak się zdaje, nadmiernego użycia trunków. — W Ujeździe, w powiecie bocheńskim, włościanin Jan Ujejski pokłócił się z córką, która, przyzwawszy do pomocy kochanka swego, parobka Jędrzeja Blasińskiego, zadała ojcu tak silne, uderzenia, że tenże w 12 godzin wyzionął ducha. Winnych uwięziono. — Włościanka Jadwiga Switałowska z Pawłosiowa, w pow. jarosławskim, utopiła swe 7-miesięczne dziecię, chłopczyka. Zwłoki dziecka znaleziono, a wyrodną matkę oddano sądowi. — W tartaku kameralnym w Kutach, w pow. kosowskim, 12-letnia Katarzyna Pińczukówna zabita została dźwignią, ruch piły utrzymującą w chwili, gdy przez takową przeleźć chciała. Winnych zaniedbania należytego dozoru pociągnięto do odpowiedzialności — Robotnik Klemens Toka na obszarze dworskim w Makowie, w powiecie myślenickim, utracił życie trącony żerdzią do podnoszenia krosen przy naprężenin blatów piły u koła rozpędowego. Sledztwo wdrożone. — W lesie Jarocińskim, w pow. niskim, znaleziono zwłoki c. k. strażnika skarbowego Marcina Rogali, który trzy tygodnie przedtem, wyszedłszy na służbę przy samej granicy, nie wrócił już do domu. Sledztwo wykaże dopiero, czy zaszedł tu wypadek zbrodniczy, mianowicie czy Rogala zginął z ręki przemytników, którym nie pobłażał nigdy.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono różne suknie, z sali zakładu gimnastyki pod l. 7 ulica Kurkowa, wartości 15 zł.; p. Leibie Mandel ze Stryja, pugilaresik z kwotą 10 zł., z kieszeni, na ulicy Kaźmierzowskiej; panu Seinelowi Bäckermanowi srebrny puhar, wartości 6 zł., z mieszkania tegoż pod l. 12 ulica Rzeźnicka. — Aresztowano Katarzynę Pronczak, za kradzież, popełnioną u służbodawcy; Antoniego Zajączkowskiego, uwolnionego na dniu 6 b. m. po odbyciu 13-miesięcznego więzienia, za posiadanie pranej, mokrej jeszcze bielizny, którą gdzieś ukradł, znaczoną ruskiemi literami A. L. i M. N. Zgubiono: p. T. A. pulares z kwotą 12 zł., notatkami, kartami wizytowemi; dwie kartki zastawniczego ruskiego banku na zastawioną szablę i płaszcz.

— **W. książę hesski**, jak donoszą z Berlina, zawarł dnia 30 kwietnia w Darmstadzie morganatyczny związek małżeński z panią Aleksandryną Kalemine, z domu hrabianką Czapską. Wybrana w. księcia, który jest od kilku lat wdowcem po królewnej angielskiej, urodzona 18 listopada 1853 roku jako córka ces. ross. szambelana hr. Adama Hutten-Czapskiego, w r. 1873 poślubiła rossyjskiego junkra i sekretarza ambasady p. Kalemine, który w ostatnich latach przydzielony był po poselstwa rossyjskiego w Darmstadzie i chwilowo kierował niem jako minister rezydent. Przed kilku dniami dopiero nastąpiło rozwiązanie tego małżeństwa, lecz o zamiarze w. księcia wiedziano już od dłuższego czasu.

— **Zamiecie śnieżne** srożyły się w Alpach karynckich w nocy na poniedziałek, a dnia tego rano był tam dwustopniowy przymro-

zek. Sniegi spadły również w górach pod Bregencyą i w różnych okolicach Szwajcaryi.

— **W liczbie czterdziestu** kobiet, które w roku 1883/4 ukończyły kursa medyczne w Petersburgu znajdują się dwie Polki, mianowicie p. J. Jesipowicz z gimnazyum witebskiego i pana Ida Poznańska z gimnazyum kaliskiego; obie otrzymały dyplomy z odznaczeniem. Panna Poznańska, jak donosi *Prz. Tyg*, ma zamiar osiedlić się stale w Warszawie, tymczasowo zaś pełni obowiązki ordynatora kliniki gynekologicznej profesora Sławiańskiego, oraz szpitala dziecinnego księcia Oldenburskiego, pozostającego pod kierunkiem dr. Rauchfussa.

— **Verdi** kończy swjego „Ottella", do którego libretta, osnutego na tle szekspirowskiem dostarczył mu Boito. Przepiękne jest podobno *Ave Maria*, śpiewane w ostatnim akcie przez Desdemonę.

— **Rada Cumberlanda.** Jeden z mieszkańców Warszawy jak donosi *Kuryer* tamtejszy, pisał do słynnego antispirytysty Cumberlanda z prośbą, aby mu doradził sposób odgadywania myśli pani... jego myśli. List wysłany został przed kilkoma tygodniami do Drezna, gdzie podówczas Cumberland bawił. Kilku znajomych, którym się p *** ze swojego kroku zwierzył, śmiało się z naiwności korespondenta nie przypuszczając ani na chwilę, aby list ten doszedł, a tembardziej otrzymał odpowiedź. Nad wszelkie jednak spodziewanie p. *** w tych dniach odebrał z Paryża pożądaną odpowiedź pisaną w języku francuskim. Przedewszystkiem Cumberland przeprasza za opóźnienie, gdyż list odesłany mu został z Drezna w tydzień po przyjściu... Dalszy ciąg brzmi w dosłownem tłómaczeniu jak następuje: „Sposobu swojego w odgadywaniu myśli innych, nikomu udzielić nie mogę, daję panu tylko radę niezawodną. Staraj się pan wzbudzić w swojej pani coraz większą miłość ku sobie, a wówczas będziesz wiedział jej myśli na pewno, gdyż kochając o niczem i o nikim myśleć nie może tylko o... panu".

— **Slub dwojga niewidomych**, wychowańców warszawskiego Instytutu głuchoniemych i ociemniałych, odbył się w tych dniach w Warszawie, w kościele Wszystkich Swiętych. Nowożeniec pan K. jest odznaczającym się muzykiem, a panna młoda (p. B.) bawiła przez czas dłuższy w jednym z domów tamtejszych, w charakterze nauczycielki pozbawionego wzroku dziecka. Jest to drugi w Warszawie wypadek połączenia się związkiem małżeńskim wychowańców powyższego Instytutu.

— **Gołębie.** W Belgii posługują się oddawna gołębiami pocztowemi. Młodzi wieśniacy powołani do wojska przywożą takowe z sobą, po wylosowaniu każdy wypisuje swój numer na kartce, którą przyczepia do skrzydła gołębia i tym sposobem rodzice dowiadują się niebawem czy syn powraca do domu, czy też służyć musi w szeregach. Obecnie pewien pomysłowy litograf odbija numery na gołębiach, w skutek czego nieobarczone papierem usłużne ptaki szybciej jeszcze odbywają wyznaczoną drogę.

— **Wiśnie Ojca świętego.** Leon XIII według starego zwyczaju spożywał wiśnie w dniu św. Marka. Co rok o tejże samej porze ogrodnik Ojca św. obowiązanym jest dostarczyć koszyczek wisien wyhodowanych w inspektach watykańskich. Przed rokiem 1870-ym odbywała się także w dniu św. Marka wielka doroczna procesya.

Nr. 27, 28, 29 i 30 *Echa muzycznego i teatralnego* wyszły w miesiącu kwietniu i zawierają: Szkice z dziejów dramatu polskiego II. Mikołaj Rej, przez dra Piotra Chmielowskiego. — Z dziejów Wielkiego Nowogrodu, z niewydanego rękopismu Jul. Słowackiego. — Jubileusz Anieli Aszpergerowej, przez Aurelego Urbańskiego. — Korespondencye z Petersburga (Nr. 27), ze Lwowa (Nr. 28), z Kijowa (Nr. 28), z Paryża, przez Adama Rzążewskiego (Nr. 29), z Drezna, przez Maurycego Karasowskiego (Nr. 30). — Hamlet i Don Kiszot, studyum Iwana Turgeniewa. — Jerzy Bizet, przez J. K. Henryk Laube, przez E. — Muzyka w Anglii, przez Witolda Janickiego. — Z Psychologii. O wrażeniach muzykalnych Hericourt'a. — Przegląd dramatyczny: Hrabia Essex (Nr. 28). Co to za głowa (Nr. 30).— Bibliografia muzyczna. Kronika wiadomości artystycznych z kraju i zagranicy. — Mozajka. — Repertuar. — Fryderyk Smetana, przez J. K. — Stanisław Barcewicz. — Listy z Czech, przez Fr. L. Hovorkę. „Czy ja wiem", wiersz deklamowany przez p. M. Wisnowską, przez n. (Nr. 29). — „Myśleć to cierpieć", wiersz Wiktora Gomalickiego — Kasa pożyczkowo-wkładowa artystów teatrów warszawskich. — Listy z Niemiec I. J. Kraszewskiego. — Fejleton: „Przez tydzień aktorem", dokończenie powieści M. Bałuckiego. — „Takie wszystkie", szkic powieści Edwarda Lubowskiego. — Portrety: Mikołaj Rej, z Nagłowic, Jerzy Bizet, Henryk Laube, Fryderyk Smetana, Stanisław Barcewicz. — Nuty: *Laudate Dominum*, chór K. Gounod'a, *Stabat mater*, Pergolese'go; *Pieśń wojenna*, Stanisława Moniuszki; *Gavot (f-dur)*, E Silas'a,

Pożary budynków w Galicyi.

(Ciąg dalszy.)

Przypatrzmy się teraz przyczynom pożarów w kraju naszym.

Przyczyny pożarów dadzą się rozdzielić na trzy grupy: pierwszą stanowią różne rodzaje ludzkiego niedbalstwa, drugą przypadki, trzecią podpalenia.

Otóż weźmy najpierw pod uwagę grupę pierwszą:

Na 5502 pożarów, w których w Austryi w ciągu lat 1872—1881 przyczyną było nieostrożne obchodzenie się z ogniem lub światłem, aż 2398 przypadło na Galicyę; podczas gdy na najbliżej po Galicyi idące w tym względzie Czechy przypada tylko absolutna cyfra: 583, na Salcburg np. tylko cyfra 43.

Z 825 pożarów, które w czasie powyższym powstały w Austryi, w skutek wadliwego urządzenia lub uszkodzenia ogniska czy pieca, przypadało 284 na Galicyę (na Czechy 104, na Morawy 30, na Salcburg 15).

Z 409 pożarów wynikłych w Austryi w tymże czasie, z zaniedbanego czyszczenia kominów przypadło aż 113 na Galicyę. Na Szląsku było pożarów z tej przyczyny tylko 8, w Karyntyi 6, w Salcburgu 2.

Wreszcie na 258 pożarów, wynikłych w okresie tym, w Austryi z bawienia się dzieci zapałkami, przypadło 57 — największa absolutna cyfra ze wszystkich krajów koronnych — na Galicyę.

W ogóle z 6994 wypadków pożarów, wynikłych w Austryi w czasie 1872—1881 z ludzkiego niedbalstwa, 2851 miało miejsce w Galicyi. Zaraz po Galicyi wykazują Czechy największą absolutną cyfrę pożarów, których przyczyną było ludzkie niedbalstwo: 784.

Co się tyczy przypadków, będących przyczynami pożarów, to największą rolę w tej grupie grają uderzenia piorunów.

Z 2454 pożarów, powstałych w Austryi w latach 1872—1881, z uderzenia piorunu, przypadło na Galicyę 488. Większą od Galicyi cyfrę absolutną wykazują Czechy: 728.

Na 598 pożarów wynikłych w tymże czasie w Austryi, z iskry naniesionej skądś wiatrem, z upałów, przypadło na Galicyę: 89. Większe cyfry wykazują: Austrya Niższa (128) i Czechy (103).

Wreszcie z 298 pożarów, wynikłych w czasie tym w Austryi, z rodzaju zajęcia, narażającego na niebezpieczeństwo ognia, przypadło na Galicyę 78 (cyfra absolutna, większa niż u wszystkich innych krajów koronnych).

W ogóle na 3350 pożarów, wynikłych w Austryi w tatach 1872—1881 z przypadku, przypadło na Galicyę 655 Większą cyfrę absolutną wykazują tylko Czechy: 889.

W końcu i podpalenia jako przyczyny pożarów, grają niemałą rolę w Galicyi, większą niż w innych krajach koronnych. Na 7320 pożarów, wynikłych w latach 1872 do 1881 w Austryi z podpalenia przypadło na Galicyę aż 3148! Zaraz po Galicyi idące Czechy wykazują tylko cyfrę 1256.

Zauważyliśmy jednak wyżej już, że przy bardzo wielu wypadkach pożarów, niepodobna dojść przyczyny, która je spowodowała. Otóż na 16.165 pożarów, jakie w czasie od r. 1872—1881 miały miejsce w Galicyi, wiadomą była przyczyna ognia tylko w 6655 wypadkach, nie można zaś było jej dojść w 9510 wypadkach. Większą od Galicyi jeszcze, absolutną cyfrę wypadków, gdzie nie można było dojść przyczyny pożaru, wykazują Czechy: tam na 15.117 pożarów, tylko w 2929 wypadkach była znaną przyczyna ognia, w 12.188 nie można jej było wyśledzić.

(D. n.)

W. T.

OSTATNIA POCZTA

Deputacya lwowskiej Reprezentacyi miejskiej, złożona z prezydenta, p. Wacława Dąbrowskiego, wiceprezydenta dr. Adama Czyżewicza i pierwszego delegata Rady, dr. Marcelego Madeyskiego, jawiła się wczoraj u Jego Excellencyi p. Namiestnika, i w imieniu gminy miasta Lwowa prosiła o złożenie u stóp Tronu wiernopoddańczych wyrazów głębokiego żalu, z powodu śmierci Najj. Cesarzowej Maryi Anny. Od chwili nadejścia żałobnej wiadomości powiewa na szczycie gmachu sejmowego i z wieży ratuszowej żałobna chorągiew.

Polit. Corr. donosi, że Najjaśn. Pan, po powrocie Najd. Cesarzewiczostwa z podróży do Wiednia, wystosował telegram do sułtana, w którym, zawiadamiając o szczęśliwem przybyciu Ich Ces. Wysokości, wynurzył mu gorące podziękowanie, z powodu świetnego i serdecznego przyjęcia Najd. Arcyksięstwa w Konstantynopolu. Sułtan odpowiedział na ów telegram bezzwłocznie, i wyraził najżywsze zadowolenie, iż Dostojni Goście powrócili w pożądanem zdrowiu do stolicy monarchii, a zarazem dał wyraz nadziei, że odwiedziny Ich Ces. Wysokości w Stambule przyczynią się do ścieśnienia istniejących pomiędzy Turcyą i Austro-Węgrami przyjaźnych stosunków.

W Izbie panów, która z powodu śmierci Cesarzowej Maryi Anny zebrała się wczoraj na nadzwyczajne posiedzenie, prezydent w podniosłych słowach uczcił pamięć zmarłej Cesarzowej, podnosząc, że wspaniałomyślna Monarchini swoje zaciszne życie zapełniała najszlachetniejszemi czynami dobroczynności. Każdy obywatel austryacki zachowa Imię zmarłej w wdzięcznej pamięci. Izba upoważniła prezydenta do złożenia u stóp Tronu wyrazów współczucia i żalu Izby panów. Posiedzenie zaraz potem zostało zamknięte.

Według informacyi dzienników wiedeńskich dr. Kopp nie postawi swojej kandydatury w okręgu Mariahilf, którego dotychczas był reprezentantem, lecz zamierza ubiegać się o mandat poselski w śródmieściu opróżniony w skutek śmierciu dr. Kurandy. *Presse* pisze, że zamiar taki nawet w kołach najgorętszych zwolenników dr. Koppa wywołał żywe niezadowolenie, gdyż może przyjść do tego, iż nie zostanie ani tu ani tam wybrany. Rzeczywiście też ukonstytuował się w śródmieściu nowy komitet przedwyborczy, który ogłosił kontr-kandydaturę przeciw dr. Koppowi.

Z Wiednia piszą do *Czasu*:

„Niektóre dzienniki polskie doniosły, jakoby pan Czedik, naczelnik państwowych kolei zachodnich, używał wpływu swego w sposób wrogi dla Polaków, starających się o umieszczenie przy galicyjskich kolejach państwowych, i że z tego powodu przyjść miało do konfliktu między nim a p. Pichlerem. Cała ta wiadomość pozbawiona jest wszelkiej podstawy. Obaj wspomnieni urzędnicy najlepszemi ożywieni są chęciami dla Polaków, o czem wszyscy przekonać się mogą, co mają sposobność zetknąć się bądź z p. Czedikiem, bądź z p. Pichlerem. Prasa galicyjska powinna się dobrze namyśleć, zanim powtarza podobne wieści mylne, z mętnego pochodzącego źródła, bo w przeciwnym razie stracimy w Wiedniu w świecie urzędniczym wypróbowanych przyjaciół, a pozyskanie nowych będzie rzeczą bardzo trudną".

Jak donoszą dzienniki peszteńskie, zamknięcie sejmu węgierskiego nastąpi dopiero w drugiej połowie b. m. Parlament zostanie rozwiązany Najw. orędziem, ułożonem już w głównych zarysach na radzie ministeryalnej. Ma być w niem także wzmianka o stosunkach zagranicznych monarchii, i z tego to powodu jeździł pan Tisza do Wiednia i konferował z panem ministrem spraw zagranicznych i szefem sekcyi Szögyenym. W kołach parlamentarnych utrzymują, że orędzie położy nacisk na szczególnie przyjazne stosunki z Niemcami, tudzież z innemi mocarstwami i wyrazi nadzieję utrzymania trwałego pokoju. Mówią, że będzie w niem także wzmianka o podróży na Wschód Najd. Cesarzewiczostwa Co się tyczy polityki wewnętrznej, to orędzie ma podnieść potrzebę reformy Izby magnatów, decentralizacyi najwyższego trybunału sądowego, względnie utworzenia odpowiedniej liczby trybunałów drugiej instancyi, częściowej reformy kodeksu karnego i cywilnego i t. d. Ostateczne zredagowanie orędzia nastąpi dopiero bezpośrednio przed zamknięciem sejmu, w którym to czasie przybędzie do Pesztu Najj. Pan. Spodziewają się również przybycia hr. Kalnokyego i kilku ambasadorów.

Parlament niemiecki przystępuje dzisiaj do obrad nad ustawą przeciw socyalistom. Rząd rzeszy tymczasem przedłożył już radzie związkowej projekt ustawy, wymierzony przeciw nadużyciom, dokonanym z pomocą materyałów wybuchowych. W projekcie powiedziano, że fabrykacya i sprzedaż tych materyałów będą zależne od zezwolenia policyi, której w tej mierze przysługuje dozór jak najściślejszy. Projekt naznacza karę ciężkiego więzienia na tych, którzyby ze świadomością za pomocą materyj wybuchowych zagrażali życiu i mieniu osób drugich, a karę śmierci, gdyby wybuch spowodował utratę czyjego życia, a ewentualność taka mogła być przewidzianą.

Według paryskiej depeszy *Kölnische Zeitung*, na ostatniem posiedzeniu francuskiej rady ministrów minister spraw wewnętrznych zdał sprawę z wyborów do rad municypalnych na prowincyi, nie tając przytem klęski, jaką ponieśli w wielu miastach prowincyonalnych kandydaci ministeryalni, szczególniej na Korsyce, w Ajaccio, gdzie tylko dwóch kandydatów ministeryalnych, a 19 przeciwników gabinetu wybrano.

Równocześnie zawiadomił Ferry, że Anglia nie odpowiedziała dotychczas na ostatnią notę francuską w sprawie konferencyi i że także nie nadeszła jeszcze do Londynu odpowiedź Porty.

Z przybyłych z tymczasowym posłem chińskim Li-Fong-Pao dwóch członków poselstwa, mianowany został wojskowy reprezentant pułkownik Tscheng-Ki-Tong sekretarzem legacyjnym, a tłómacz dr. Kreyer otrzymał nominacyę z urzędnika czwartej na urzędnika drugiej klasy poselstwa. Ferry przyjmować miał wczoraj poselstwo chińskie.

Nordd. Allg. Ztg. pisze: „Dwa paryskie dzienniki: *Le Pays* i *La France* donoszą, że niemiecki poseł książę Hohenlohe zawiadomił p. Ferryego, iż wysłanie generała Gallifeta na manewry armii do Niemiec przyjęte będzie sympatycznie w wojskowych kołach berlińskich, i jest uzasadnione przypuszczenie, że minister wojny wzmiankowanego oficera do tej misyi przeznaczy. Generał Gallifet zajmuje od wielu lat wybitne stanowisko w armii francuskiej, odznaczył się w ostatniej wojnie i używa jak najlepszej opinii jako człowiek i żołnierz. W takich warunkach nie ulega wątpliwości, że w korpusie naszych oficerów znajdzie sympatyczne przyjęcie i że także w kołach dyplomatycznych dobrze będzie widziany. Nie mamy zatem żadnego powodu kwestyonować doniesienia, podanego przez dzienniki francuskie."

W sprawie konferencyi znajdujemy w prasie zagranicznej następujące głosy: Ministeryalny włoski dziennik *Diritto* pochwala prawidłową postawę i szlachetną inicyatywę Anglii, która zaprasza mocarstwa na konferencyę, choćby ta rada międzynarodowa miała się zajmować tylko kwestyą finansową. Stanowisko Włoch w tej sprawie, mniema *Diritto*, jest jasne. Współdziałanie Włoch z Anglii i Francyi jest pożyteczne, a nawet niezbędne. Anglia powinna uznać nasze prawo w uregulowaniu tej kwestyi, a Francya nie może lekceważyć porozumienia z nami. Rząd nasz pojmuje doskonale tę postawę Włoch i chce im zapewnić na konferencyi stanowisko rozstropnego narodu. Pomiędzy gabinetami Rzymu a Londynu istnieją jak najlepsze stosunki, to jednak nie znaczy, jak utrzymywano, żebyśmy mieli odrzucać uprzejmość Francyi. Interesuje nas bezpośrednio uchylenie naprężenia pomiędzy Francyą a Anglią, pod warunkiem, że nasze interesa handlowe w Egipcie i nasze stanowisko mocarstwowe nad morzem Śródziemnem utrzymywane będą.

Politische Correspondenz potwierdza w korespondencyi z Konstantynopola wiadomości, przytoczone przez nas wczoraj o usposobieniu w Stambule co do projektu konferencyi. W kołach tureckich, na Porcie i w pałacu zapanował popłoch i obudziły się wszelkiego rodzaju podejrzenia.

Półurzędowa *Turquie* zapytuje z okazyi projektu konferencyjnego, czy przedmiotem obrad będzie także prawo zwierzchnicze Turcyi w Egipcie i przypomina uczynione pod tym względem przez Anglię uroczyste przyrzeczenia. Protestuje szczególniej przeciw myśli redukcyi armii egipskiej, ponieważ cyfra siły zbrojnej w Egipcie została fermanem sułtańskim z r. 1879 stanowczo poręczoną.

Ogłoszona w Londynie depesze Gordona, po wydaniu księgi błękitnej, zrobiły głębokie wrażenie, dowodzą bowiem, iż gabinet wszystkie propozycye Gordona odrzucał a wszystkie jego plany paraliżował. Gordona depesza z 16 kwietnia do Baringa mówi: „Gdy wszystkie moje propozycye rząd odrzucił, uważam się więc za upoważnionego do działania według mego widzenia rzeczy. Pozostanę tu i stłumię, jeżeli to będzie możliwe, powstanie, w przeciwnym razie wykonam odwrót ku równikowi i pozostawię rządowi niezmazaną hańbę za opuszczenie załóg Sennaaru, Kassali, Berberu i Dongoli. Jestem głęboko przekonany, że rząd w końcu sam będzie zmuszony stłumić władzę Mahdiego, jeżeli zechce utrzymać pokój w Egipcie". — W drugiej depeszy mówi Gordon: „Byłoby to ostateczną nikczemnością opuszczać ludność tutejszą nawet bez usiłowań zmierzających do jej ratunku, i to potem, gdym pożyczał od ludności tej pieniędze i kazał mieszkańcom, ażeby zboże swoje tanio sprzedawali. Czy usiłowania moje pod względem dyplomatycznym są prawidłowe, czy nie, to przecie jestem przekonany, że zasłużyłem na pomoc pańską i każdego szlachetnego człowieka".

Radykalne dzienniki norwegskie zmyśliły pogłoskę, jakoby z powodu norwegskiego zatargu konstytucyjnego, ministerstwo szwedzko-norwegskie spraw zagranicznych zwracało się w powyższej sprawie do mocarstw zagranicznych. Pogłoski te uporczywie przez pomienione organa podtrzymywane, zniewoliły ministra Hochschilda do wystosowania ze Sztokholmu zaprzeczenia urzędowego, które wystosowane do radcy stanu Matzfelda, ma być w drodze urzędowej zakomunikowane norwegskiemu zgromadzeniu stanów w Chrystyanii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Praga, 8 maja. Marszałek krajowy wysłał do kancelaryi gabinetowej Najj. Pana nadzwyczaj gorący telegram kondolencyjny, z powodu śmierci Cesarzowej Maryi Anny. Radca stanu Braun podziękował telegrafem w imieniu Monarchy za tę lojalną manifestacyę.

Wiedeń, 8 maja. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, że deputowany Schönerer z powodu ostatniej swojej mowy, mianej w Izbie, został wyzwany na pojedynek przez synów Giskry i Offenheima.

Zjednoczona lewica ukończyła wczoraj obrady nad ugodą z koleją północną. Deputowany Russ postawił następujący wniosek: „Klub wypowiada przekonanie, iż w miejsce niemożliwej do przyjęcia ugody ma nastąpić wykupno i objęcie kolei na rachunek skarbu“. Nad tym wnioskiem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusya. Klub ostatecznie przyjął wniosek dr. Herbsta, przedłożony w komisyi kolejowej.

Wydział komisyi kolejowej obradował wczoraj nad ugodą z koleją północną. Pomimo, że w rozprawach wziął także udział p. minister handlu baron Pino, członkowie wydziału nie zostali poinformowani, co zamierza rząd uczynić, gdyby komisya kolejowa odrzuciła przedłożenie rządowe i oświadczyła się za upaństwowieniem pomienionej kolei. Po przedyskutowaniu wszelkich ewentualności, członkowie wydziału objawili życzenie wysłuchania pana ministra skarbu dr. Dunajewskiego, co do kwestyj finansowych i w tym celu uchwalili zaprosić go na najbliższe posiedzenie.

Wiedeń, 8 maja. Komisya ekonomiczna Izby dep. obradowała nad przedłożeniem rządowem o zmianie przepisów ustawy, wydanej dla powstrzymania *filoxery*. Referent Socher oświadczył, iż zgadza się z projektem, pożądanem byłoby jednak, aby ustawa dokładniej określiła kwestyę odszkodowania przez państwo. Dep. Chlumecky i dep. Schwegel przyłączyli się do wywodów referenta. Dep. Rieger poruszył kwestyę kompetencyi i radził zastanowić się, czy przedmiot ten nie należy do zakresu sejmów krajowych. Mowca nie może również zgodzić się całkowicie na odszkodowanie przez państwo.

Radca dworu Pretis udowadniał kompetencyę parlamentu i oświadczył, iż zdaje się, że kwestya odszkodowania zostanie załatwioną w duchu uchwał międzynarodowej komisyi, złożonej dla obmyślenia środków zaradczych przeciw *filoxerze*. Dep. Kiński poruszył sprawę uwolnienia od podatków, poczem w dyskusyi szczegółowej przyjęto dwa pierwsze paragrafy, a dla przedyskutowania paragrafów 3 i 4 wybrano podkomisyę złożoną z pięciu członków.

Komisya prawnicza przyjęła 8 głosami przeciw 6 głosom projekt ustaw o urządzeniu ordynacyi Czarkowskich, a to niezmiennie w redakcyi przyjętej przez Izbę panów.

Komisya przystąpiła następnie do obrad nad wnioskiem deputowanego dr. Raczyńskiego o zmianie ustawy hipotecznej w wypadkach, gdzie idzie o konwersyę pretensyj hipotecznych, i na wniosek deputowanego Madejskiego wybrała wydział z pięciu członków, celem przedyskutowania tego przedmiotu.

Wiedeń, 8 maja. W Izbie handlowej i przemysłowej prezydent Isbary wyraził najżywszy współudział z powodu śmierci Cesarzowej Maryi Anny. Izba upoważniła prezydenta, aby o uczuciach kondolencyjnych zawiadomił Najj. Pana.

Izba przyjęła następnie *en bloc* petycyę o upaństwowienie kolei północnej, z zawarowaniem nienaruszalności praw prywatnych, względnie zaś o zawarcie nowej ugody.

Wiedeń, 8 maja. Nadzwyczajne walne zebranie akcyonaryuszy kolei lwowsko-czerniowieckiej zostało zwołane na środę, 21 maja. Na zebraniu tem powziętą zostanie ostateczna uchwała w sprawie budowy kolei żelaznej Lwów-Rawa-Tomaszów. Na porządku dziennym znajdują się także sprawy bukowińskich kolei lokalnych. Według dosłownego brzmienia porządku dziennego, towarzystwo zamierza budować samo kolej Lwów-Rawa-Tomaszów, natomiast chce tylko wziąć udział w budowie kolei bukowińskich.

Peszt, 8 maja. Izba magnatów wśród obrad nad ustawą przemysłową odrzuciła poprawkę hr. Zichyego, domagającą się zaprowadzenia stowarzyszeń przymusowych, poczem przyjęła przedłożenie w redakcyi rządowej.

Lipsk, 8 maja. (*Tel. pryw.*) Stan zdrowia Kraszewskiego jest bardzo niezadowalający. Pomimo to stanie on osobiście do rozprawy. Adwokat Saul będzie prowadził obronę tylko Kraszewskiego. Rozprawa rozpocznie się stanowczo 12 b. m. publicznie.

Petersburg, 8 maja. (*Tel. pryw.*) Tutaj i w Kijowie aresztowano pewną liczbę studentów i oficerów. Mówią, że władze wykryły nowe stowarzyszenie rewolucyjne.

Paryż, 8 maja. W czasie wczorajszego przyjęcia dyplomatycznego u Ferryego, ambasador chiński Tseng przedstawił swojego tymczasowego następcę, Li-Fong-Pao.

Belgrad, 8 maja. Dziennik urzędowy ogłasza listę deputowanych koronnych. Na liście znajdują się: poseł Christicz, Kujundzicz, szef sekcyi Gyorgiewicz, Petrowicz, prezes trybunału kasacyjnego Radowicz.

Konstantynopol, 8 maja. Urzędownie donoszą: W miejsce Alekobaszy gubernatorem Wschodniej Rumelii został mianowany Chrestowicz.

New-York, 8 maja. Parowiec *Titania* przywiózł na swoim pokładzie 240 osób z parowca *State Florida*, który w skutek zetknięcia się z barką zatonął na pełnem morzu.

Z 168 osób ocalało tylko 44. Z załogi barki, wynoszącej ogółem 15 osób, ocalał tylko kapitan i dwóch marynarzy.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 7 maja 1884, godz. 1. min. 45. Alp. Tow. górn. 66·80, Węg. akcye kredyt. 318·— Akcye anglo-austr. 115·50, Akcye banku Union 108·25, Akcye kolei Karola Ludwika 287·60, Akcye kolei północnej 247·25, Akcye kolei południowej 146·—. Akcye kolei Aföld 179·25, Akcye kolei Elżbiety 316·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 192·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 162·—. Wiedeńskie losy 127·90. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 101·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·14. Losy regulacyi Cisy 116·25, Losy tureckie 22·—, Węgierska renta 92·02, Akcye banku związkowego 110·10 Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe 1·23¼. Węgierskie losy, 117·75, Marka niemiecka —.—, Usposobienie —.

Wiedeń, 7 maja 1884, godzina —, min. —. Akcye kredytowe 317·90, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 287·50, Południowa —·—, Renta papierowa 80·42 Galicyjskie listy zastawne 101·80, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.64½. Rubel pap. —·— Usposobienie —.

Wiedeń, 8 maja 1884 r., godzina 10. min. 40. Akcye kredytowe 319·40, Anglo-Austr. 115·25, Unionbank 108·50, Kolej Karola Ludwika 288·50, Południowa 146·30, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·64½ Rubel papierowy 1·23¼. Usposobienie pomyślne.

Telegramy zbożowe z dnia 7go maja Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 30·— do 30·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·66 do 9·67 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 13 50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 169·50 m., żyto —·— m., spiritus 48·10 olej rzepakowy 56·— m. Szczecin: Pszenica —·—, zepik —·—. Paryż: mąki 159 kilgr. 46·90 fr, olej rzepakowy —·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa

dnia 8go maja 1884.

Hotel George'a

Pp. M. hr. Tarnowska z Wołynia. I. kniaź Puzyna z Narola. A. Leszczyński z Zabłocia. A. Rohoziński z Kijowa. H. Mallner z Berna. Dr. H. Max z Tarnopola. E. Sternklar z Tarnopola. W. Majer z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. W. Zagorski z Popielnik A. Głogowski z Bojaniec, L. Grodzicki z Bzianki. I. Witwicki z Koniuszek. L. Czekoński z Czortkowa. A. Neugebauer z Wiednia. I. Huss z Wiednia B. Padlewski z Brzeżan.

Hotel Warszawski

Pp. M. Krzyżanowski z Rossyi. I. Kędzierski z Mereszowa. E. Padlewski z Tarnopola W. de Cunz z Stryja.

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa, na Stry: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed połudn. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa:

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Spostrzeżenia meteorologiczne

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 8 maja 1884.

Barometr 741.27mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 10.0°C. Psychrometr wilgotny 8.9°C. Prężność pary 7.8mm. Wilgoć 86%. Zachmurzenie 10. Wiatr E2. Ozon 7.

Temperatura powietrza 8.0°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 766.67mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 15.5°C.

Najniższa temperatura w nocy 9.6 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 8.7mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50' \ \lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 9 maja 1884

E. $= - 3^m 45,^s_{07}$. $\Theta_0 = 3^h 10^m 33,^s_{09}$.

Zachód słońca 8go maja o 7h. 26m., 3; wschód o 16h. 25m., 9.

W maju nastąpi pierwsza kwadra księżyca 1d 19h 43,m 7; pełnia 9d 17h 43,m 8; ostatnia kwadra 17d 18h 30,m 5: nów 24d 12h 12,m 7; pierwsza kwadra 31d 6h 32,m 5.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 10d 13h, 5. w punkcie przyziemnym (Perigeum) 24d 8h, 0;

Równanie czasu będzie w maju ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

8 maja 1884.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$732,_{41}$	$732,_{32}$	$736,_{56}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$15,_6$	$10,_4$	$9,_2$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$12,_6$	$10,_2$	$8,_8$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$9,_1$	$9,_2$	$7,_5$
Wilgotność powietrza względna w %.	68	98	88
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	ne.	n.	nnw.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2^h $1,^{mm}_0$. deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $15,_6$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h, $9,_0$.			

(N. B. 8/5 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 9/5).

Przy wietrze przeważnie północnym i obniżonej temperaturze, niebo zwolna się wyjaśnia, jutro pogodnie, na dziś pogoda możliwa.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16** zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8** zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4** zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1** zł. **35** ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł, półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 maja 1884.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	286	50	289	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	187	—	191	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	248	—	253	—
2. List. zast. za 10 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100		101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	50	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	86	40	87	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	55	102	55
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	10	99	10
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	25	101	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	70	101	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	63	5	73
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	60	9	70
Półimperyał	9	90	10	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	$21^1/_2$	1	$23^1/_2$
100 marek niemieckich . . .	59	25	59	95
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 6 maja 1884.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80.35	80.50
luty-sierpień	80.35	80.50
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.40	81.55
kwiecień-październik	81.45	81.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.—	124.50
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	136.75	137.25
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.50	145.—
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	173.80	174 20
„ „ 1864 po 50 złr. . . .	172.50	173.—
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	148.75	149 25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	95.95	96.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.40	101.60
2. Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.—
Galicyi	101.—	101.50
Niższej Austryi . . .	104.50	106.—
Siedmiogrodu	100.25	101 75
Węgier	101.75	102.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.—	116.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	317 60	317.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	813.—	816 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł.40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	857.—	859.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	576.—	577.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	234.50	235.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m k	2470 —	2475
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	28?.—	287.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	188.75	189.—
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	316 —	316.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	145.60	146.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172 75	173.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l	97.—	97.50
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	92.50	93.50
„ „ „ „ po 5 prc. . .	100.—	100.70
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.—	100.70
Gal. banku hip. po 6 proc. . . .	101.90	102.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	102.—	102.20
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc. .	101.75	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	98.70	99.10
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	107.50	108.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	102 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	100.40	101:—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	99.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	97.—	97.50
z r. 1867 . .	101.—	101.50
z r. 1868 . .	99.25	99.75
z r. 1872 . .	99.—	99 50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.40	98 80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	115.—	116 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.—	43.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.20
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 70	12.80
„ „ węgiersk. „ po 5 zł. .	7.—	7 30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	48.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	127.25	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	29.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	37.80	38.30
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.50	121.75
Paryż za 100 fr.	48.25.—	48.30.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.72.—	5.74.—
„ pełnej wagi	5.70.—	5.72.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.65.—	9.65.50
Rossyjski imperyał	9.93.—	9.95.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 7 maja 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	45
„ „ „ w srebrze . .	81	30
Renta w złocie	101	45
5 prc. austr. renta marcowa	95	95
Akcye banku wiedeńskiego	856	—
„ „ kredytowego	317	90
Londyn	121	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	$64^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	72
100 marek niemieckich	59	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 9998. (2907)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie uznał Hryńka Robaka z Olejowa marnotrawcą, i ustanowił dlań kuratorem Andrucha Robaka z Olejowa.

Zborów, 20 stycznia 1884.

L. 5399. (2865 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Samborze mianuje Mikołaja Pawliszewskiego, gospodarza z Czapel, kuratorem dla uznanego marnotrawcą Waśko Myśko.

Sambor, 12 kwietnia 1884.

L. 1091. (2989 1—3)

Antoni Mozdrzeń z Chmielnika uznany za marnotrawcę, kuratorem jego Marcin Sitasz z Chmielnika.

C. k. sąd powiatowy.

Tyczyn, 26 marca 1884.

L. 3569. (2953 1—3)

Koźma Illuk ze Stecowy uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 31 marca 1884 l. 3150 uznany głupkowatym. Kuratorem ustanowiono Iwana Illuka ze Stecowy.

C. k. sąd powiatowy.

Śniatyn, 18 kwietnia 1884.

L. 1539. (2944)

Podaje się do wiadomości, że Marcin Dulapa z Charzewic, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 13 marca 1884 l. 1399 za marnotrawcę uznany, i że kuratorem tegoż Józef Łapiński z Rozwadowa ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rozwadów, dnia 20 marca 1884.

L. 2362. (2961 1—3)

Zofija z Niemczyków Beczałowa z Bestwiny uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 1 marca 1884 l 884 uznaną została za obłąkaną.

Jan Stanclik, gospodarz z Bestwiny, jest tejże kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Biała, 15 kwietnia 1884.

Konkursa.

L. 111/pr. (3024 1—3)

W obrębie c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen, jest do obsadzenia posada c. k. leśniczego w X. klasie rangi, z roczną płacą 900 zł. ewentualnie posada c. k. asystenta leśnictwa w XI klasie rangi z roczną płacą 600 zł. wraz z dodatkami aktywalnemi i ewentualnie posada c. k. elewa leśnictwa z rocznem adjutum 500 zł.

Kompetenci o powyższe posady winni swe podania, zaopatrzone dowodami zupełnego uzdolnienia do powyższych posad, co do posady elewa, też i fizycznej zdolności do służby, tudzież dokładnej znajomości języków krajowych i niemieckiego wnieść w drodze przepisanej, w przeciągu czterych tygodni do prezydyum c. k. dyrekcyi lasów i domen we Lwowie.

Z prezydyum c. k. dyrekcyi lasów i domen

Lwów, dnia 6 maja 1884.

L. 2903. (2954 3—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada kancelisty w XI klasie rangi, z systemizowanemi poborami.

Podania o tę, lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach, od dnia 10 maja 1884 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 30 kwietnia 1884.

L. 567. (2912 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w rzeszowskim okręgu szkolnym, a mianowicie:

I. w powiecie rzeszowskim:

przy wydziałowej szkole dziewcząt w Rzeszowie, na jedną posadę nauczycielki do klas niższych, z płacą roczną 500 złr., tudzież przy szkołach jednoklasowych w Wysoce, w Dobrzechowie i Grodzisku, z płacą po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

II. w powiecie łańcuckim:

przy 3-klasowej szkole mięszanej w Grodzisku, na dwie posady nauczycieli starszych z płacą roczną po 300 złr. bez pomieszkania, tudzież przy jednoklasowych szkołach etatowych: w Pantalowicach, Gaci i Sieteszy po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (kandydatki), ubiegający się o te posady, mają wnieść swe podania wraz z dokumentami i wykazami służbowymi do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie, najpóźniej do 15 czerwca b. r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

W Rzeszowie, dnia 30 kwietnia 1884.

L. 164. (2978 3—3)

Przy c. k Zarządzie salinarnym w Kaczyce na Bukowinie, jest do obsadzenia posada lekarza salinarnego, o którą pp. doktorowie wszech nauk lekarskich kompetujące, mają wnieść swoje podania z załączeniem odnośnych świadectw i dotyczącej praktyki, do podpisanego c. k Zarządu salinarnego najdalej do 8 czerwca b. r.

Z tą posadą są połączone ze strony c. k. Zarządu salinarnego roczne honoraryum włącznie z ryczałtem za objazd do chorych 420 złr., systemizowana sól jako deputat, również i obowiązek utrzymywania domowej apteki z prawem wydawania leków dla chorych przynależnych do saliny, za złożeniem odnośnych rachunków aptekarskich, wynoszących rocznie do 80 złr., ze strony zaś gminy Kaczyki roczny dodatek ryczałtowy 100 złr.

Obowiązki lekarza salinarnego, wskażą odnośne przepisy sanitarne, dotyczące co do c. k. Zarządu salinarnego i co do gminy z osobna.

C. k. Zarząd salinarny.

Kaczyka, dnia 3 maja 1884.

L. 422. (2851 3—3)

Celem stałego nadania posad nauczycielskich w okręgu pilzneńskim, ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady:

I. w powiecie pilzneńskim:

przy szkołach etatowych 1-klasowych: 1. w Zassowie, 2. w Wiewiórce i 3. w Jastrząbce starej z płacą 300 złr.; w Jastrząbce starej jest przeznaczone oprócz płacy wynagrodzenie za naukę robót ręcznych kobiecych, rocznie 25 złr.

II. w powiecie ropczyckim:

a) przy szkołach etatow. 1-klasowych, 1. w Kozodrzy i 2. w Czarnej z płacą 300 złr.; 3. w Ostrowie z płacą 270 złr. i użytkiem z $5^1/_2$ morgów gruntu; 4. w Skrzyszowie z płacą 282 złr. 14 ct. i użytkiem z 6 morgów 1840 kwadr. gruntu; i 5. w Nawsiu z płacą 399 złr. 12 ct. i użytkiem z 2550 kwadr. gruntu;

b) przy szkołach filialnych, 1. w Brzeźnicy, 2. Bobrowej i 3 Gliniku z płacą 250 złr.

Do wszystkich powyższych posad pod I. i II. a) b) przywiązane jest wolne pomieszkanie.

Prawo prezentowania przysługuje wszędzie dotyczącej Radzie szkolnej miejscowej.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o powyższe posady, mają wnieść należycie udokumentowane podania z wykazem całej poprzedniej służby, za pośrednictwem odnośnych władz do tutejszej c. k. rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 czerwca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Pilźnie, dnia 28 kwietnia 1884.

Licytacye.

L. 2938. (3009 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę firmy Plachki & Stegner w Bernie, dozwoloną została w celu ściągnięcia sumy wekslowej 268 zł. 71 ct. w. a. z pn egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. $135^2/_4$ położonej, wedle dom. IV. pag 378 n. 3 haer. dłużnika Mojżesza Korna własnej, w 2 na dzień 30 maja i 27 czerwca 1884, każdym razem na godzinę 9 z rana wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na powyższych terminach tylko za cenę szacunkowej w kwocie 5593 zł. 50 zł. a. w. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, że każdy chęć kupienia mający powinien będzie kwotę 559 złr. 30 ct jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla masy leżącej Israela Krauthamera jako też dla wszystkich, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonej realności później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Rascha z substytucyą adwokata dr. Zakrzewskiego ustanowionym został, wreszcie, że wyciąg tabularny, akt oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Gdyby w mowie będąca realność na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie została, natenczas w celu ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 27 czerwca 1884, o godzinie 4 po południu w biurze VI. tutejszego sądu z tem, że niejawiący się na tym terminie wierzyciele, jako do większości głosów przystępujący uważani będą.

Kołomyja, 27 marca 1894.

L. 2923. (2899 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 160 zł. z pn. odbędzie się w dniach 30 czerwca, 21go lipca i 18 sierpnia 1885 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę posiadłości pod lk 3 w Wyżycach położonej, wykazem hip. 3 gminy katastral. Wyżyce objętej, a dłużników małżonków Jana i Katarzyny Datów własnej.

Cena wywołania wynosi 1695 zł, wadyum 169 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze tutejszo-sądowej.

Bochnia, dnia 18 marca 1884.

L. 15039. (2747 3—3)

C k. sąd powiatowy w Kosowie rozpisuje niniejszem w sprawie egzekucyjnej Mikołaja Bibluka przeciw Julii Bihary pto 100 zł. wa. z pn. w celu przeprowadzenia egzekucyjnej sprzedaży w drodze publicznej licytacyi realności wyk. hip. l. 9 gminy Manastersko objętej, Julii Bihary własnej prawem zastawu dla powyższej pretensyi obciążonej termina na 10 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1884, każdym razem o godz. 10 z rana, na których powołana sprzedaż w tym sądzie powiatowym pod następującemi warunkami się odbędzie:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 550 złr. wal. austr.

2. Wadyum wynosi kwotę 55 zł. wa.

3. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są w tus. registraturze do przejrzenia.

O czem się obie strony, tudzież c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, ck. Urząd podatkowy w Kosowie, Nutę Pfau, ck. Zakład kredytowy włościański we Lwowie do rąk własnych, zaś tych wierzycieli którzyby po dniu 5 grudnia 1883, prawo hipoteczne do powyższej realności byli uzyskali, lub w którymby niniejsza uchwała wcale lub w czas doręczoną nie została, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Ignacego Rybarskiego zawiadamia.

Kosów, dnia 13 maja 1884.

L. 4724. (2766 3—3)

Dnia 26 czerwca 1884, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 33 w Głębocu położonej wyk. hip. 62 objętej w sprawie Zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Mytrofonowi Pukaczowi pto 197 zł. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 700 zł. aw. wadyum 35 zł.

Przy tym terminie realność ta nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 28 marca 1884.

Licytacye.

L. 2132. (2943 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Anieli Ciesielskiej w kwocie 100 zł. przeprowadzoną zostanie w dniach 26 maja, 30 czerwca i 1 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana, egzekucyjna sprzedaż realności pod lk 235 w Myślenicach, należąca do Katarzyny Kęskowej.
Cena wywołania wynosi 1.350 złr., wadyum 135 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Myślenice, 9 kwietnia 1884.

L. 7591. (2941 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 28 maja, 30 czerwca i 6 sierpnia 1884, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 199 i 18 w Roznie wielkim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do dłużników Schmila i Estery Schäfferów należącej, na zaspokojenie pretensyi Jana Lewickiego 169 zł. zpn. a mianowicie realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 240 zł. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże, za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 24 zł. w gotówce, lub w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w papierach wartościowych bezpieczeństwo pupilarne dających.
Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuty, 29 grudnia 1883.

L. 7590. (2940 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 28 maja, 30 czerwca i 6 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 14 w Roznie wielkim położonej, ciała tabularnego nietworzącej, do dłużników Jana i Jeleny Andryculeków należącej, celem wydobycia pretensyi Jana Lewickiego w kwocie 150 zł. z pn., a mianowicie realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 860 złr. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 86 zł. w gotowce, lub w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w papierach wartościowych bezpieczeństwo pupilarne dających.
Akt zastawniczego opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuty, 28 grudnia 1883.

L. 11363. (2933 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem ściągnięcia pretensyi 82 złr. przez Emila Tarnawskiego przeciw Iwanowi Kaczorowi wywalczonej, przymusową sprzedaż realności pod lk. 57 w Sosolówce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 300 zł. ocenionej, z tem, że wadyum wynosi 30 zł., tudzież, że przy pierwszych dwóch terminach 27 maja i 3 lipca 1884, realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś terminie 7 sierpnia 1884 za jakąbądź cenę sprzedana zostanie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Czaczkowski.
Czortków, 28 grudnia 1883.

L. 4725. (2934 2—3)
Podaje się do wiadomości, iż dnia 6 czerwca, 11 lipca i dnia 8 i 11 sierpnia 1884, o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie przymusowa sprzedaż realności l. w. h. 105, oraz połowy realności l. w. h. 138 w Kościelcu, Wawrzyńca Potoczka własnych, na zaspokojenie 78 zł. z pn. Herschlowi Reiferowi należnych.
Cena wywołania wynosi 195 zł.
Wadyum 19 zł. 50 ct
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Grudziński w Chrzanowie.
Reszta warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne w registraturze do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, 5 lutego 1884.

L. 6414. (2942 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia, iż celem ściągnięcia wierzytelności Wysokiego skarbu w kwocie 380 zł. przeprowadzoną zostanie w dniach 3 czerwca, 2 lipca i 1 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 69/58 w Górnej wsi położonej, do Michała Brylińskiego należącej.
Cena wywołania wynosi 545 zł., wadyum 54 zł. 50 ct.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Myślenice, 17 stycznia 1884.

L. 8459. (2960 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiego Towarzystwa Zaliczkowego w kwocie 190 zł, z pn. odbędzie się dnia 3 czerwca, 1 lipca i 1 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. w. h. 62 w Krzyżu położonej, Piotra Szpondra własnej.
Cena wywołania 290 złr.
Wadyum 29 zł.
Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnów, 26 kwietnia 1884.

L. 12700. (2930 —3)
Egzekucyjna licytacya realności lk. 1047 tab. 778 w Brodach, Herscha Lebensteina i Mikołaja Gałanczowskiego własnej, odbędzie się dnia 3 czerwca 1884, o godzinie 11 przed południem w biurze l. 2, jako na trzecim terminie za jakąbądź cenę.
Wartość szacunkowa i wywołania 45 złr., wadyum 5 pr.
Bliższe warunki, wyciąg tabularny i akt ocenienia można w sądzie przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy
Brody, 15 września 1883.

L. 573. (2902 —3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy ogłasza, iż w dniu 6 czerwca, 27 czerwca i 11 lipca 2884, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 89 w Lubaczu, do spadkobierców Zofii Misiaszkowej i realności l. 88 w Lubaszu do Jana Misiaszka należącej, a to celem zapłacenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Dąbrowie 243 zł.
Cena wywołania wynosi: 950 złr. 530 zł.
Wadya 95 zł., 53 zł
Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, 2 lutego 1884.

L. 2044. (2900 2—3)
Celem zapłacenia Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie 4 rat po 21 zł., resztującego kapitału 319 zł. 79 ct., odbędzie się w dniu 6 czerwca i 27 czerwca 1884, publiczna sprzedaż realności pod l. 35 w Zalipiu położonej, Jana i Maryanny Obartuchów własnej.
Cena wywołania wynosi 1.100 zł., wadyum 110 zł.
Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.
Dąbrowa, 17 marca 1884.

L. 3633. (2921 2—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności austr. węg. Banku w kwocie 11.072 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi przymusowa sprzedaż dóbr Chlebiczyn polny w daw. obwodzie Kołomyjskim położonych w Tabuli krajowej Dom. 39 pag. 87 zapisanych, Jana barona Kapri własnych, w trzech terminach, t. j. dnia 23 maja, 20 czerwca i 1 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem w B. V.
Cenę wywołania stanowi wartość tej nieruchomości przez austr. węg. bank przy udzieleniu pożyczki w kwocie 31.000 złr. przyjęta.
1) Przy pierwszym i drugim terminie nieruchomość ta nie będzie sprzedaną niżej ceny wywołania, przy trzecim zaś nie niżej kwoty 25.000 zł. Sprzedaż nastąpi ryczałtem i bez jakiegokolwiek poręczenia.
2) Przed rozpoczęciem licytacyi winien każdy z licytujących złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 pr. ceny wywołania, t. j. 3.100 zł. w gotowiznie lub w książeczkach wkładkowych galicyjskiej kasy oszczędności lub w obligacyach wedle ostatniego urzędownie notowanego kursu austr. węg. papierach długu państwa, w obligacyach indemnizacyjnych, w listach zastawnych austr. węg. Banku, względnie uprz. austr. Banku narodowego, gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, lub c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie.
Bliższe warunki można powziąć z aktów sądowych.
Dla wierzycieli, którzyby uzyskali wpis po 5 lutego 1884, ustanowiono kuratorem adw. dr. Zakrzewskiego.
Kołomyja, 17 kwietnia 1884.

L. 4788. (2854 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 35.242 zł. 62 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego, odbędzie się w dniach 4 czerwca, 2 lipca i 6 sierpnia 1884, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż dóbr Załucze „Wierzbówka“ w powiecie Borszczowskim położonych, do Józefy ze Słoneckich Kopystyńskiej należących.
Cena wywołania, poniżej której realność ta na tych terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 102.300 zł.
Wadyum 10.230 zł
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 stycznia 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono już uchwałą do l. 18389/80 na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum adwokata dr. Glogiera, a adwokata dr. Łuczakowskiego zastępcą tegoż.
Tarnopol, 15 kwietnia 1884.

L. 3081. (2983 2—3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia, że egzekucyjna licytacya realności pod lk. 137 m. w Stanisławowie położonej wedle Dom. I. pag. 137 n. 8 haer. dłużnika Abrahama Klappera własnej, na rzecz galic. akcyjn. Banku hipotecznego we Lwowie celem zaspokojenia sum 93 złr. 72 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 5 czerwca, 19go czerwca i 3 lipca 1884 o godz. 10tej przed południem w tutejszym sądzie za lub wyżej ceny szacunkowej 4500 zł. Wadyum 450 zł. wa. Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie.
Wrazie niesprzedania ustanowiono do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 3 lipca o godzinie 3 po południu.
Wierzycielom po dniu 13 lutego 1884 do tabuli wchodzącym lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem adw. dr. Wurzla ze substytucyą adw. dr. Bardacha.
Stanisławów, 5 kwietnia 1884.

L. 2779. (2937 2—3)
W sprawie Józefa Nowaka przeciw Janowi Nowakowi o zniesienie spółwłasności realności pod lwh. 85 w Filipowicach odbędzie się w dniu 11 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1884 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 85 w Filipowicach położonej Józefa i Jana Nowaka własnej
Cena wywołania 1545 złr. Wadyum 154 złr.
Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice, 7 kwietnia 1884.

L. 1227. (2936 2—3)
Na zaspokojenie sumy 84 złr. 50 ct. wsprawie Sary Feigel Landau przeciw Helenie Sarnek odbędzie się dnia 11 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1884, o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod lwh. 112 w Zalasiu położonej. Cena wywołania 176 zł. 50 ct.
Wadyum wywosi 18 złr. Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice, 22 marca 1884.

L. 2230. (2935 2—3)
W dniu 11 czerwca i 16 lipca 1884, zawsze o 10 rano odbędzie się w celu zaspokojenia pretensyi Szymona Weinhebera w kw cie 2374 zł. 52 ct. publiczna licytacya realności pod lwh. 6 w Alwerni dłużników Andrzeja i Floryntyny Bobrów własnej w dwóch terminach. Cena wywołania 3134 zł. 13 ct, wadyum 314 złr.
Reszta warunków do przejrzenia w tutejszym sądzie.
C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice, 30 kwietnia 1884.

L. 839. (2985 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Wiktoryi Lukasikowej w kwocie 87 zł. 71 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 25 czerwca, 21 lipca i 25 sierpnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej masy spadkowej Jana Przybyłowicza własnej, w Kobylance pod lk. 145 położonej, wyk hip. l. 122 objętej.
Cena wywołania wynosi wartość szacunkowa 250 zł., wadyum 25 zł.
Wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania, jakoteż resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Dla niewiadomych sądowi wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Czesława Śleczkowskiego w Gorlicach.
C. k. sąd powiatowy
Gorlice, 24 marca 1884.

L. 1124. (2938 —3)
Na zaspokojenie sumy 80 zł., w sprawie Berka Guttmana, przeciw Janowi Slusarczykowi odbędzie się 11 czerwca i 16 lipca 1884, o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod lwh 112 w Woli Filipowskiej położonej.
Cena wywołania 330 zł. 91 ct.
Wadyum wynosi 34 zł.
Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej rezistraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Krzeszowice, dnia 23 marca 1884.

L. 1071. (2939 2—3)
Niniejszem ogłasza się iż przymusowa sprzeaż realności l. wyk. hip. 226, dla gminy Poręby objętej Franciszka i Anny Faików własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Ignacego Sassa w kwocie 100 zł. zozpisana w dniu 11 czerwca 1884, o 10 rano, odbędzie się w sądzie pod warunkami w registraturze do przejrzenia pozostawionemi z tem iż realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
C k. sąd powiatowy.
Krzeszowice, 7 marca 1884.

L. 4533. (2988 2—3)
C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 153 zł. 9 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach: 16 czerwca, 14 lipca i 11 sierpnia 1884, zawsze o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż publiczna gospodarstwa pod lk. 24 w Gronkowie położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, Michała Haręży własnego.
Cena wywołania 250 złr., wadyum 25 zł.
Nowytarg, 17 grudnia 1883.

L. 400. (2901 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż w dniu 13 czerwca, 4 lipca i 25 lipca 1884, każdorazowo o godzinie 10 z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 11 w Skrzynce położonej, Maryanny Bator własnej, celem zapłacenia zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie 5 rat po 18 zł, resztującego kapitału 274 zł. 12 ct.
Cena wywołania wynosi 800 zł.
Wadyum 80 zł.
Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, 23 stycznia 1884.

L. 7897. (2987 2—3)
W dniach 16 czerwca i 14 lipca 1884, zawsze o godzinie 10 z rana, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 złr. i 91 zł. 50 ct. z pn. publiczna licytacya realności Macieja Gacka pod lwh. 79, 80 i 161 w Chabówce położonej w dwóch terminach.
Cena wywołania 400 złr., wadyum 40 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie.
C. k. sąd powiatowy.
Nowytarg, 26 stycznia 1884.

L. 4978. (2917 1—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 23 czerwca, 28 lipca i 1 września 1884, zawsze począwszy od godziny 10 z rana, przymusowa sprzedaż realności pod lk. 40 w Ulanowej położonej, w księdze gruntowej tejże gminy wyk. hip l. 645 objętej.
Cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową w kwocie 338 zł., wadyum zaś kwotę 34 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Ulanów, 27 lutego 1884.

L. 3729. (2986 1—3)
W dniu 25 czerwca 1884, odbędzie się w gmachu sądowym, o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 46 w Rzepienniku biskupim położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 46, dłużników Ludwika i Katarzyny Mruków własnej, na zaspokojenie 12 rat po 12 zł. i 26 zł. 84 ct. z pn. dłużnych Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie.
Cena wywołania wynosi 500 zł., wadyum 50 zł.
Na powyższym terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Gorlice, dnia 23 marca 1884.

L. 4369. (2723 1—3)
W tutejszym c. k. sądzie powiatowym w celu zaspokojenia wywalczonej pretensyi przez Stryjską kasę oszczędności w kwocie 1200 złr. wa. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności nr. 42 m w Stryju wedle Dom. II. pag. 166 n. 12 haer. Nachmana Meiselesa i Ozyasza Jakóba Igra własnej, w dniu 5 czerwca, 10 lipca i 14 sierpnia 1884 każdym razem o godzinie 9 rano z tem, że gdyby ta realność w powyższych terminach sprzedaną nie została, naznacza się termin do ułożenia łatwiejszych warunków na dzień 14 sierpnia 1884 o godzinie 3 po południu.
Cena wywołania 3405 złr. wa.; zakład 345 zł. wa.
Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.
Stryj, dnia 8 kwietnia 1884.

L. 369. (3017 1—3)
Podaje się do powszechnej wiadomości że celem wydobycia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie w kwocie 236 zł. 49 ct. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużników Mikołaja i Kaśki Szmit własna w Werchracie pod ld. 85 położona ciało tabularne wedle wyk. hip. l. 488 stanowiąca na 600 złr. oceniona na terminie dnia 12 maja 1884 o godz. 10 rano.
Akt zastawnego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w ts. registraturze. C. k. sąd powiatowy
Rawa, dnia 6 lutego 1884.

L. 4102. (3018 1—3)
Podaje się do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredyt. włościań. we Lwowie w kwotach 150 zł. i 50 zł. przedsięwziętą zostanie dn a 27 maja lub 10 czerwca, lub 16go czerwca 1884 zawsze o godzinie 11 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności w Teniatyskach pod ld. 83 rep. 23 położonej, wedle wykaz. hip. l. 47 dłużnika Wasyla Karpan własnej.
Cena wynosi 350 zł., wadyum 35 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.
C. k. sąd powiatowy
Rawa, dnia 13 grudnia 1883.

L. 2773. (3004 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie w kwocie 264 zł. 17 ct. wa zpn. po strąceniu jednak uiszczonych kwot 38 zł. 32 ct. i 20 zł. odbędzie się w dnin 3 i 17 czerwca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 356 Sek. I. w Lubaczowie wyk. hip. 908 księgi gruntowej tej gminy objętej dłużniczki Maryanny Białozorskiej własnej z tem, że na tych terminach sprzedaż niżej ceny szacunkowej nie nastąpi.
W razie niesprzedania rzeczonej realności w cenie szacunkowej do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 30 czerwca 1884 o godzinie 10 rano wyznacza się.
Cena szacunkowa 220 zł. wa. wadyum 22 zł. wa.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Jan Matecki z Lubaczowa.
Bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.
Lubaczów, dnia 16 kwietnia 1884.

Z. 553. (3015 1—3)
Am 15. Mai und 5. Juni 1884 jedesmal um 10 Uhr früh werden hiergerichts nachstehende Forderungen der Concursmasse des Efroim Leibner als: Beim Isaak Nagler 20 fl., Leisor Epstein 211 fl. 40 kr., Mendel Simon 77 fl. 92 kr., Joseph Pinkas Horowitz 291 fl., Isaak Markdorfs 29 fl. 17 kr., Israel Iserls 305 fl. 37 kr., Franz Trzeciecki u. Tadeus Włyński 432 fl. 99 kr., Johann Swietnicki 8 fl. 61 kr., Adalbert Swietnicki 8 fl. 61 kr., Leib Weinreb 66 fl., Nehemias Leib Schütz 68 fl., Samuel Weinstock 94 fl. ö. W. sNG. öffentlich feilgeboten werden.
Ausrufspreis 1000 fl
Vadium 40 fl. ö. W. sNG.
Die Einsicht der übrigen Bedingungen steht hiergerichts offen.
K. k. Bezirksgericht.
Dukla, 12. April 1884.

L. 1705. (3016 1—3)
Dnia 3 czerwca, 7 lipca i 4 sierpnia 1884 o godzinie 10tej z rana, odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności Wasyla Fediuka pod nr. 126 w Wołosowie na rzecz pretensyi Selika Seinfelda w kwocie 25 zł. Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 105 zł. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie. Wadyum 10 zł. 10 ct.
Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.
C. k sąd powiatowy
Nadwórna, 14 marca 1884.

Z. 11197. (2963 3—3)
Das k. k. Bezirksgericht in Kałusz gibt kund, daß in Sachen des Marcus Frost gegen Franz Jakob und Elisabeth Jakób pto. 200 fl. ö. W. sNG. die executive Veräußerung im Lizitationswege der den Schuldnern gehörigen keinen Tabularkörper bildenden sub kat. Nr. 2482/7341 in Kałusz gelegenen Realität in drei Terminen 14. Mai, 17. Juni, 21. Juli 1884, jedesmal um 9 Uhr Vormittags im hg. Lokale wird vorgenommen werden und bei den ersten zwei Terminen um oder über den Schätzungspreis am driten Termine auch unter dem Schätzungspreis wird verkauft werden.
Der Ausrufspreis ist 530 fl. ö W.
Das Vadium beträgt 53 fl. ö. W.
Nähere Bedingungen können in dem Gerichtslokale eingesehen werden.
K. k. Bezirksgericht.
Kałusz, 7. November 1883.

L 1483. (2785 3—3)
C. k. starostwo w Czortkowie jako Administracya rządowa dóbr Czortkowa starego i Wygnanki należących do fundacyi ubogich ś. p. Hieronima Sadowskiego podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w celu wydzierżawienia browaru piwnego na Wygnance dolnej z wewnętrznemi urządzeniami na czas od 7 listopada 1884 do 7 listopada 1890 odbędzie się publiczna licytacya w drodze pisemnych ofert w c. k. starostwie w Czortkowie dnia 28 maja r. b. od godziny 8 do 12 przed południem.
Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz w kwocie 800 zł., z którego każdy do licytacyi przystępujący 10 pr. jako zakład do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce złożyć jest obowiązany,
Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum można wnieść w powyższym terminie do godziny 12 w południe.
Warunki licytacyjne znajdują się wyłożone do przejrzenia w c. k. starostwie.
Czortków, 17 kwietnia 1884.

L. 4124. (2696 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Łące na prośbę powiatowej kasy pożyczkowej w Samborze celem zaspokojenia kwoty 16 zł. 75 ct. z pn. przedsięweźmie w dniach 30 czerwca, 4 sierpnia i 4 września 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem, przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 25 n. 42 st. w Bilinie wielkiej położonej, Iwana Sudczaka i Barbary Sudczakowej własnej.
Cena wywołania 423 zł.
Wadyum 42 zł. 30 ct.
Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.
Łąka, 20 grudnia 1883.

L. 4611. (2765 3—3)
Dnia 26 czerwca 1884. o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 38 w Głęboce położonej wyk. hip. 81 objętej w sprawie Zakładu kredytowego włośc. przeciw Jędrzejowi Rewcio Filipów pto 100 zł. a. w. z pn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 600 zł. w. a. wadyum 30 złr. Przy tym terminie realność ta nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.
C k. sąd powiatowy m d.
Sambor, dnia 27 marca 1884

L.4923. (2914 3—3)
W dniach 23 maja, 27 czerwca i 25 lipca 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod lk. 68 subrep. 27 w Leninie wielkiej położonej, dłużników Ołeksy i Anny Szajda własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niże tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 200 zł.
Wadyum wynosi 10 pr.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto, 30 października 1883

L. 7574. (2922 3—3)
Sąd obwodowy sprzeda realność l. 338 wykazem hip. l. 633 Nowego Sącza objętą, 23 maja, 23 czerwca i 21 lipca 1884 przed południem, za 804 zł. 20 ct., wadyum 84 zł., 21 lipca 1884 po południu o godzinie 3 odbędzie termin do ułatwiających warunków. Dla wierzycieli weszłych na hipotekę po 4 grudnia 1883. Adw. Schornstein wyznaczony kuratorem.
C. k. sąd obwodowy
Nowy Sącz, 22 grudnia 1883.

L. 139. (2915 3—3)
W dniach 23 maja, 27 czerwca i 25 lipca 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod lk. 149/187 371/73 w Turzem położonej, dłużnika Karola Bielańskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 375 zł. 3 ct. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 600 zł.
Wadyum wynosi 10 pr.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C k. sąd powiatowy.
Staremiasto, 23 stycznia 1884.

L 4277. (2964 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 26 maja i 27 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusową publiczną sprzedaż realności w Kniażycach położonej, według wykazu hipotecznego l. 65, Iwana Pisarczyka własnej, w celu przymusowego ściągnięcia wierzytelności Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 140 złr.
Cena wywołania 120 zł.
Zakład 24 zł.
Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną będzie, a jeżeliby ceny szacunkowej nikt nie ofiarował, natenczas wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 27 czerwca 1884, o godzinie 3 po południu.
Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.
Niżankowice, 30 września 1883.

L. 2632. (2952 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 30 maja, 30 czerwca i 1 sierpnia 1884, każdym razem o 11 godzinie przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż ogrodu z realności pod lk. 127 w Husakowie, do masy spadkowej ś. p. Grzegorza Zacińskiego należącego nietabularnego, na zaspokojenie pretensyi Katarzyny Tereszkiewicz w kwocie 19 zł. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach ogród ten tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedany zostanie.
Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 80 zł, zakład 8 zł.
Protokół zastrwniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyjnemi przejrzeć można w sądzie.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza Wiktora Krokowskiego.
C. k. sąd powiatowy.
Mościska, 4 kwietnia 1884.

L. 4015. (2767 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 złr. aw. odbędzie się na rzecz Süssmana Steinlaufa w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. gminy Bochnia nr. 814 objętej dłużniczki Franciszki Sułkowskiej własnej, w trzech terminach a mianowicie: dnia 5 czerwca, 9 lipca i 13go sierpnia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy
Bochnia, dnia 15 kwietnia 1884.

Księgi gruntowe.

L. 1809. (3020)
Arkusze posiadania z aktami założenia księgi gruntowej, dla gminy katastralnej Kutyszcze, wykłada się do przejrzenia w sądzie tutejszym.
Zarzuty można wnosić po dzień 30 maja 1884.
Z c. k. sądu powiatowego.
Załośce, dnia 1 maja 1884.

L. 1738. (3020)
Arkusze posiadania z aktami założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Batków, wykłada się do przejrzenia w sądzie tutejszym.
Zarzuty można wnosić po dzień 28 maja 1884.
Z c. k. sądu powiatowego.
Załośce, dnia 1 maja 1884.

L. 1978. (3020)
Arkusze posiadania z aktami założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Hołubica z miejscowością Zarków wykłada się do przejrzenia w sądzie tutejszym.
Zarzuty można wnosić po dzień 31 maja 1884.
Z c. k. sądu powiatowego.
Załośce, dnia 1 maja 1884.

L. 2037. (3020)
Arkusze posiadania z aktami założenia księgi gruntowej, dla gminy katastralnej Palikrowy wykłada się do przejrzenia w sądzie tutejszym.
Zarzuty można wnosić po dzień 26 maja 1884.
Z c. k. sądu powiatowego.
Załośce, dnia 3 maja 1884.

L. 1485. (3019)
C. k. sąd powiatowy w Trembowli oznajmia, że z powodu zakładania ksiąg gruntowych, miejscowe dochodzenia w gminie katastralnej Semenów dnia 20 maja 1884, rozpocznie.
Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.
Trembowla, dnia 28 kwietnia 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 324. (2759 1—3)
Wzywa się wszystkich, którzy do kaucyi ck. notaryusza Wincentego Kniaziołuckiego z Rohatyna, w dniu 9 kwietnia 1884 w Rohatynie zmarłego, pretensye w § 25 ust. not. przewidziane mają i zaspokojenia z takowej żądają, sądzą się być uprawnieni, aby takowe pretensye do 6 miesięcy od dnia 3o ogłoszenia obecnego obwieszczenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, do tutejszej c. k. Izby tem pewniej zgłosili, albowiem po upływie tego terminu, bez względu na ich pretensye kaucya dotycząca z pod prawnego zastawu zwolnioną i interesentom wydaną zostanie.
Z c. k. Izby notaryalnej
Lwów, dnia 19 kwietnia 1884.

L. 4287. (2927 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia, niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa Gawańskiego i Julianny Gawańską, że Aleksander i Marya Lewiecy w nieśli przeciw nim pozew o wykreślenie prawa zastawu dla $^1/_3$ części sumy 551 zł. 25 ct. m. k. z pn. w stanie biernym tejże realności, l. $44^1/_4$ w Buczaczu położonej tom II. pag. 10 n. 10 n. na imię Józefa i Julianny Gawańskich i zaintabulowany, i że dla nich kurator w osobie adw. dr. Hubricha ustanowiony został.
Wzywa się zatem powyższych pozwanych, by albo temuż kuratorowi dostarczyli dowodów, albo sądowi innego pełnomocnika przedstawili, Termin do obrony naznaczony na dzień 13 maja 1884, o godz. 9 rano.
C. k. sąd powiatowy.
Buczacz, 21 marca 1884.

L 4450. (2889)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Towarzystwo zaliczkowe w Zaleszczykach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, którego statut zawiera następujące postanowienia:
1 Towarzystwo zaliczkowe w Zaleszczykach, stow. zarej. z ogr. poręką, zawiązało się na podstawie statutu z daty Zaleszczyki, 6 lutego 1884.
2. Przedmiotem przedsiębiorstwa tego jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, przemyśle lub handlu, za pomocą kredytu wspólnego wszystkich członków.
3. Czas trwania jest nieograniczony.
4. Zarząd stowarzyszenia sprawuje Dyrekcya z trzech członków złożona, w której skład wchodzą obecnie: a) Piotr Hoenigsberg jako dyrektor, b) Adolf Edward Knauer jako kasyer, c) Leon Schiller syn jako kontrolor, d) Antoni Bielański jako zastępca dyrektora, e) Antoni Żukowski jako zastępca kasyera i Wiktor Bilski jako zastępca kontrolora.
5. Za wszelkie zobowiązania stowarzyszenia o ile fundusze stowarzyszenia w funduszu rezerwowym i udziałach nie wystarczają, odpowiada każdy członek dziesięciokrotną kwotą udziałów Udział członka wynosi 10 złr. i nad 40 udziałów członek posiadać nie może.
6. Do ważności zobowiązań stowarzyszenia, potrzeba obok firmy podpisów wszystkich trzech członków Dyrekcyi.
7. Wszelkie ogłoszenia i uwiadomienia od stowarzyszenia pochodzące, wychodzić będą pod firmą Towarzystwa i będą podpisywane przynajmniej przez dwóch członków dyrekcyi, — zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenia pochodzić będą od rady zawiadowczej.
Tarnopol, 22 kwietnia 1884.

L. 5269. (2893 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Franciszka Gdowskiego, że matka jego Regina Gdowska zmarła bez rozporządzenia ostatniej woli, i wzywa go, by celem objęcia spadku najpóźniej w roku od dzisiejszej daty się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z kuratorem dla niego w osobie Tomasza Bożka ustanowionym przeprowadzone będzie.
Tarnów, dnia 28 marca 1884.

L. 9875. (2885)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, zarządza wpisanie w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie: „filia c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego w Krakowie“, że tenże Bank buchhalterowi tej filii p. Teodorowi browi Theobaldowi nadał prawo podpisywania „per procura“ firmy: „filia c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego w Krakowie“ kollektywnie z jednym z dotychczasowych firmantów pp. Konstantym Tchórznickim, Zygmuntem Szancerem i Ignacym Beniesem, lub z jednym z dyrektorów Zakładu centralnego pp. dr. Józefem Kolischerem, Władysławem Riegerem, Maurycym Lazarusem i Robertem Hefernem.

Kraków, 21 kwietnia 1884.

L. 63. (2835 3—3)

Wedle reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z 26 marca 1884 l. 9257|593 zezwolono, by cygareta „Austria“ i „Stambul“ (pozycya taryfy E 1 i 2) które dotychczas sprzedawano w zamkniętych pudełeczkach, od 1 maja 1884 począwszy, sprzedawano także pojedynczo po 1 sztuce.

Oraz zezwoliło wysokie c. k. Ministerstwo skarbu na zniżenie cen wspomnianych cygaret w ten sposób, iż dla konsumentów sprzedawane będą:

a) cygareta „Austria“ 100 sztuk po 3 zł, jedna sztuka po 3 centy;

b) cygareta „Stambul“ 100 sztuk po 2 zł. 50 ct., jedna sztuka po $2^1/_2$ ct.

Dotychczasowe zapasy tych cygaret w zamkniętych pudełeczkach sprzedawane będą.

1. „Austria“ w kartonach po 50 sztuk za 1 zł. 50 ct.

2. w pudełeczkach po 10 sztuk za 30 ct.

3. „Stambul“ w kartonach po 50 sztuk za 1 złr. 25 ct.

4. w pudełeczkach po 10 sztuk za 25 ct.

Naczelnik c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 1 maja 1884.

L. 11.547. (2827 3—3)

Salamon Wortsmam wniósł przeciwko Owadyi Eisenbergowi pto. 500 zł. pozew 2 kwietnia 1884 na który termin do rozprawy na dzień 2 maja 1884, wyznaczono. Gdy pozwany z miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto ustanowiono dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora adw. dra Dadleza.

Wzywa się więc Owadyę Eisenberga, by na powyższym terminie albo osobiście stanął, albo kuratorowi lub pełnomocnikowi stosowne środki do obrony udzielił, w razie bowiem przeciwnym skutki, z zaniedbania tej czynności wynikłe, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 4 kwietnia 1884.

L. 4344. (2892 3—3)

W myśl oddziału siódmego ces. pat. z 9 sierpnia 1854 Nr. 208 Dz. u. p. i §§. 802 i 813 u. c. wzywa c. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie wszystkich tych, którzy jako wierzyciele roszczą sobie prawa do spadku po zmarłym w dniu 29 października 1883, z pozostawieniem testamentu Onufrym Oraczewskim, sekratarzu rady powiatowej w Rzeszowie, ażeby w ciągu 6ciu miesięcy od dnia 3 ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ swe wierzytelności do masy spadkowej po Onufrym Oraczewskim w tutejszym sądzie pisemnie zgłosili i udowodnili, w przeciwnym razie nie mieliby żadnego dalszego prawa do spadku po Onufrym Oraczewskim, gdyby tenże przez zapłacenie zgłoszonych wierzytelności wyczerpniętym został, prócz o tyle, ile im służy prawo zastawu.

Z c. k. sądu powiat. miej. deleg.

Rzeszów, 25 kwietnia 1884.

L. 392. (2829 3—3)

W skutek próśb Anny z Szaszkiewiczów Lehmanowej, pod dniem 14 stycznia 1884 do tu sąd. L. od 384 do 392 włącznie wniesionych, wzywa się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Chrystofora Mrozowicza, Jana i Salomeę małżonków Kraczewskich i Ludwika Kwiatkiewicza, Jacentego Lazurewicza, Franciszkę Dobrzańską, Jana Klinga, Michała Juszkiewicza, Barbarę Gryslerową, względnie tychże z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, dla których wszystkich adw. dr. Władysław Jahl kuratorem ustanowiony, i by przy terminie 16 czerwa 1884 o 10 godz. rano wyznaczonym udowodnili, iż co do zastrzeżenia praw zastawu w stanie biernym realności pod Nk. 40 w Jarosławiu na krakowskiem przedmieściu ciążących, a to: dla sumy 200 złp. czyli 50 fl. wedle dom. ant. I pag. 31 n. 6 on. dla sumy resztującej 356 złp. czyli 86 fl. wedle dom. ant. I. pag. 29 n. 2 on. dla sumy 1000 złp. czyli 250 fl., wedle dom. ant. I. pag. 475 n. 9 on. dla sumy 1000 złp. czyli 250 fl., wedle dom. ant. I. pag. 29 n. 3 on. dla sumy 40 duk. czyli 180 zł., wedle dom. ant. I pag. 475 n. 8 on. dla sumy 70 złp. czyli 17 fl. 30 ct, wedle dom. ant. I. pag. 475 n. 7 on. dla kosztów sporu w kwocie 4 zł. 57 ct., wedle dom. ant. I. pag. 477 n. 10 on. dla sumy 356 złp. czyli 89 zł., wedle dom. ant. I pag. 31 n. 5 on., wreszcie dla sumy 550 złp. czyli 134 fl. 30 ct. wedle dom. ant. I. pag. 31 n. 4 on. wpisanych, skarga justyfikacyjna wniesiona, lub że termin ku temu otwarty.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, 20 marca 1884.

L. 1007. (2791 —3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia Michałowi Chodorowskiemu, Józefowi Chodorowskiemu, Stanisławowi Kopaczyńskiemu, Antoninie Kopaczyńskiej, rzekomo zam. Baranowskiej, Waleryi Rościszewskiej, rzekomo zamężnej Kisielewskiej, Annie z Rościszewskich 1o ks. Woronieckiej, 2o Kopaczyńskiej, Annie ks. Woronieckiej zam. Paszkowskiej, Augustowi ks. Woronieckiemu, Franciszce ks. Woronieckiej, Pelagii ks. Woronieckiej zam. Jarnutowskiej, Mikołajowi Nowosielskiemu, Antoninie z Jarnutowskich Jarnutowskiej, Felicyi z Jarnutowskich Uniatyckiej, Tytusowi Jarnutowskiemu, masie niegdyś Jerzego Popovicha, Ksaweremu Jarnutowskiemu jego z nazwiska z życia i miejsca pobytu nieznanym sukcesorom z żony Anieli z Bajewskich Jarnutowskiej urodzonym, nakoniec Floryanowi Minasiewiczowi z życia i miejsca pobytu nieznanym, tudzież spadkobierców ich z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim o ekstabulacyę sum 3 zł. 51 ct. a. w. i. t. d. z stanu biernego 23/70 części dóbr Drohobyczka, Huta Drohobycka i Szkolne Drohobyckie, pozew wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 1007 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. Czajkowskiego z zastępstwem p. adw. Dolińskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania, sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 14 lutego 1884.

L. 4360. (2808 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby c. k. prokuratoryi skarbu w imieniu wysokiego skarbu wojskowego wniesionej, utworzono nowe ciało hipoteczne dla części parcel pod l. katastralną 673 i 691 w Przemyślu położonych pod nazwą, „część droga wałowa nr. III. w przestrzeni 113 24 sążni graniczących od północnego wschodu z parcelą licz. katastr. 692, od południa i południowego wschodu z resztą parc. liczb. katastralna 691 i 673, a od północnego zachodu z drogą parcelową liczb. katastr. 2737 c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował, projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może aż do dnia 1 lipca 1884, za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od dnia tego począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1 sierpnia 1884, tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawo hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 27 lutego 1884.

Zl. 1988. (2869 3—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Obertyn macht hiemit bekannt, daß die am 18. April 1884, Zl. 1988, durch Jakob Abzug gegen den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Schloma Polak überreichte Klage wegen Löschung der in Lastenstande der Realität Nr. 207 in Obertyn ut. Dom I. pag. 92 n. 7 on. intabulirten Hypothekarlast zum mündlichen Verfahren auf den 30. Juni 1884, um 9 Uhr Vormittags dekretirt und für den geklagten Schloma Polak ein Curator in der Person des Mechel Wortmann aus Obertyn bestellt wurde.

Schloma Polak wird hiemit aufgefordert dem bestellten Vertreter seine Behelfe mitzutheilen oder einen andern Sachwalter dem Gerichte nahmhaft zu machen, als sonsten derselbe die allen Folgen sich selbst zuzuschreiben haben wird.

Obertyn, den 21. April 1884.

L. 9106. (2826 3—3)

C. k. sąd delegowany miejski zawiadamia, iż dnia 6 grudnia 1883 umarł w Krakowie Jędrzej Kulig bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy miejsce pobytu żony spadkodawcy Katarzyny z Zajączów Kuligowej, której czwarta część spadku przypada, nie jest sądowi wiadomem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego do spadku tego się zgłosiła, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem tejże Filipem Gajoszkiem przeprowadzonem będzie.

Kraków, 1 kwietnia 1884.

L. 2237. (2906 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Asafata Kozaka, iż Mokryna Kasper zgłosiła prawo własności do parcel gruntowych nr. 123, 124, 125, 146/101, 146/221, 503|1, 504 i 718/2 w księdze gruntowej gminy katastralnej Karów, l. wyk. hip. 172 na rzecz powyższego Asafata Kozaka zamieszczonych, ze w tym celu termin do rozprawy w myśl nr. 8 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. p. p. na dzień 19 maja 1884 godz. 9 rano wyznaczony został, i że dla niego Nazara Kota, rolnika z Karowa, kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się przeto z miejsca pobytu niewiadomego Asafata Kozaka, aby przed wyznaczonym terminem zamianowanemu kuratorowi potrzebne środki ku swej obronie dostarczył, w przeciwnym razie rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie, a Asafat Kozak wynikłe ztąd skutki, sam sobie przypisze.

Uhnów, dnia 27 marca 1884.

L. 16.730. (2910 —3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia nieobecnym: Pesli Baar zam. Blumengarten, Jencie Miese Baar, Inerowi Baar, Taubie vel T ni z Horowitzów Gartenberg i Dworze H rowitz, że na żądanie Salamona i Mindli małż. Flohr uchwałą z dnia 19 kwietnia 1884 l 16730, termin do rozprawy o usprawiedliwienie prenotacyi wedle dom. 18, p. 132, nr. 17 haer, w stanie czynnym a wedle dom 72, p 96, nr. 32 on., w stanie biernym realności l. $525^3/_4$ uskutecznionej w myśl §. 45 ust. hip. na dzień 26 maja 1884 wyznaczonym został, i dotycząca uchwała równocześnie ustanowionemu dla nich kuratorowi drowi Raresowi doręczoną została.

Lwów, 19 kwietnia 1884.

L. 6682. (2888 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w skutek wniesionego pozwu wekslowego przez Jakóba Kranzlera przeciw nieobecnemu i z miejsca pobytu niewiadomemu Jakóbowi Blaunerowi o 100 złr., z większej 300 złr. z pn., przeznaczył tut. sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tut. adw. dra Ringelheima, z substytucyą adw. dra Salomona na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy przeprowadzony będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, aby się albo sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tut. sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego spóźnienia wynikające skutki, sam sobie przypisać bedzie musiał.

W Tarnowie, 30 kwietnia 1884.

L. 3890. (2932 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia adw. dra. Henryka Starzewskiego, w Brodach. kuratorem nieobecnego Schulima v. Frydryka Bałbana, w sprawie awizacyjnej Samuela Bałbana przeciw temuż, o wypowiedzenie najmu ubikacyi w realności pod Nk. 1334 i 1335 w Brodach, wypowiedzeniem de praes. 27 lutego 1884 l. 3361 wszczętej, wzywając Szulima v. Frydryka Bałbana, by sądowi innego zastępcę wskazał, lub też przez sąd ustanowionemu potrzebną informacyę udzielił, gdyż w przeciwnym razie skutki tegoż sam sobie przypisze.

Brody, dnia 19 marca 1884.

L. 4611. (2929 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ustanawia w sprawie sumarycznej Naftalego Lewin, przeciw nieobecnemu S. M. Rappaportowi, firmie handlowej Nathansohn & Kallir i Dawidowi Leib Lewin o 358 zł. wa. z pn., wszczętej pozwem z dnia 20 marca 1884 l 4611, dla nieobecnego S. M. Rappaporta, kuratora w osobie adw. dra Brauna w Brodach, wzywając S. M. Rappaporta, by sądowi innego zastępcę wskazał, lub ustanowionemu przez sąd kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, gdyż w przeciwnym razie skutki sam sobie przypisać będzie winien.

Brody, 21 marca 1884.

Upadłości.

L. 17755. (2998 2—3)

Na podstawie wyniku wyboru z 16 kwietnia 1884, w masie konkursowej M. Kikenisa wybranym został adw dr. Pająk stałym zarządcą masy, zaś pp. Rubin Kroch, Maurycy Paneth, i Maurycy Appermann, członkami wydziału wierzycieli, a zastępcą tychże p. Maurycy Markheim.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1884.

L. 19463. (2976 3—3)

C k. sąd krajowy Lwowski ogłasza niniejszem, że w masie konkursowej nieprotokołowanej firmy „J. Abrysowski &. H. Klimowicz“, Jana Abrysowskiego i H. Klimowicza, zamiast terminów w edykcie z. 8 marca 1884 l. 10486, ustanowionych termin do zatwierdzenia tymczasowego lub ustanowienia innego zarządcy masy, i jego zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli na dzień 20 maja 1884, o godzinie 4 po południu, czasokres do zgłoszenia wierzytelności po dzień 30go czerwca 1884, a ogólny termin likwidacyjny na 22go lipca 1884, o godzinie 10 przed południem wyznaczonym zostaje.

Lwów, dnia 3 maja 1884.

Dr. Fr. Hofmokl.

Zl. 5890. (2950 3—3)

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das gesammte wo immer befindliche bewegliche und über das in den Ländern für welche die Concursordnung vom 29 December 1868 gilt, gelegene unbewegliche Vermögen des Leon Katz nicht protokolirten Kaufmanns mit Tuchwaaren in Tarnopol bewilliget, den Herrn k. k. Landesgericht- Rath Zarzycki zum Concurscommissär, und den Herrn Landes- Adwokaten Dr. Trzeniecki zum einstweiligen Maßaverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert in der auf den 16 Mai 1884, 10 Uhr Vormittags vor dem Concurscommissär angeordneten Tagfahrt unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestättigung des einstweilen bestellten oder über die Ernennung eines anderen Maßaverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten, und die Wahl eines Gläubiger -Ausschusses vorzunehmen; ferner werden alle diejenigen, welche gegen die gemeinschafliche Concursmaße einen Anspruch als Concurs- Gläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst, wenn ein Rechtsstreit darüber anhänging sein sollte bis 5. Juli 1884 bei diesem k. k. Kreisgerichte oder bei dem Concurscommissär nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und in der hiermit auf den 18. Juli 1884, 10 Uhr Vormittags vor dem Concurscommissär angeordneten Liquidirungstagfahrt zur Liquidirung nnd zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Maßaverwalters eines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger Ausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidirungs agfahrt wird Tzugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen werden durch das Amtblatt der Lemberger Zeitung im Laufe des Corcursverfahrens erfolgen.

Tarnopol, am 3. Mai 1884.

L. 10486. (2975 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jako też na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek nieprotokołowanej firmy, „I. Abrysowski i H. Klimowicz“ Jana Abrysowskiego i Hipolita Klimowicza krawców we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego dr. Tchórznickiemu, jako komisarzowi konkursowemu zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Dziubińskiego, wzywając

zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 26 marca 1884, o godzinie 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 kwietnia 1884, i podać ją na terminie na dzień 26 maja 1884, o godzinie 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.“

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 8 marca 1884.

L. 11030. (2955 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 i 198 u. k. i ord. konk., zezwolił na otwarcie konkursu na majątek firmy protokołowanej „Schapira et Krengel“ w Krakowie, tudzież jawnego w spólnika Lazara Krengla, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana radcę c. k. sądu kraj. dr. Jana Prokopa, a tymczasowym zarządcą masy pana dra Władysława Wilkosza, z substyt. pana dra Zygmunta Eibenschütza

Postępowania konkursowe do majątku firmy i do majątku spólnika,będą odrębnie prowadzone.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 13 maja 1884, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 15 lipca 1884, w c. k. sądzie krajow. w Krakowie a mianowicie do każdego majątku odrębnie podług przepisu ordyn. konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 11 sierpnia 1884 o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 30 kwietnia 1884.

L. 4326. (2923 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, ust. 1. dz. pr. p. położony majątek Abrahama Schnee nieprotokołowanego właściciela handlu towarów korzennych pod nazwą „A. Schnee“ w Brzeżanach.

Kierownictwo tego konkursu poruczasię panu dr. Emilowi Hillbrichtowi c. k. sędziemu powiatowemu w Brzeżanach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra Tupeca w Brzeżanach wzywając wierzycieli, aby zarazem po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 16 maja 1884, o godzinie 10tej przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 25 czerwca 1884, i podać ją na terminie na dzień 3 lipca 1884 godz. 10tej przed południem, w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Złoczów, dnia 1 maja 1884.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprz. Towarzystwo lwowsko - czerniowiecko-jasskiej kolei żelaznej.

3005

Podpisana Rada zawiadowcza ma zaszczyt zaprosić pp. akcyonaryuszów c. k. uprz. Towarzystwa lwowsko - czerniowiecko-jaskiej kolei żelaznej na odbyć się mające

w środę, dnia 21 maja 1884 r.

o godzinie 10tej przed południem w sali Stowarzyszenia inżynierów i architektów w Wiedniu (Eschenbachgasse 9)

XXIV. (nadzwyczajne)

Walne Zgromadzenie.

Na porządku dziennym są następujące sprawy:

1) Wniosek Rady zawiadowczej co do budowy kolei żelaznej ze Lwowa na Rawę ruską do granicy państwowej, w pobliżu Netreby [Tomaszowa].

2) Wniosek Rady zawiadowczej w sprawie wzięcia udziału w dostarczeniu kapitału potrzebnego do budowy kolei lokalnych, z Hatny do Kimpolungu i z Hliboki do Berhometu wraz z odnogą do Czudina. Ewentualnie:

3) Zmiany statutów.

Ci panowie akyonaryusze, którzy chcą wziąć udział w walnem zgromadzeniu lub też korzystać z swego, w myśl statutów przysługującego im prawa głosowenia,

mają złożyć swoje akcye najdalej do 13 maja 1884 r.

w centralnej kasie Towauzystwa (I Elisabethstrasse, 9) **w Wiedniu,**
albo w banku anglo-austryackim **w Wiedniu,**
w kasie zbiorowej Towarzystwa **we Lwowie,**
w galicyjskim akcyjnym banku hipotecznym **we Lwowie,**
ewentualnie w filiach tegoż banku **w Krakowie, Czerniowcach, i Tarnopolu,**
w banku anglo austryackim **w Londynie,**
albo też w „*Banque National de Roumanie*“ **w Bukareszcie**, a to za pomocą podwójnie sporządzonych konsygnacyj (na co blankiety w pomienionych kasach bezpłatnie wydawane będą), a otrzymają wraz z odnośnem potwierdzeniem odbioru karty legitymacyjne na walne zgromadzenie. W razie zastępstwa, pełnomocnictwa, wydrukowane na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych, muszą własnoręcznie byc podpisane.

W Wiedniu, dnia 6 maja 1884.

Rada zawiadowcza.

✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱✱

Konkurs

na posadę lekarza na 6 lat w Błażowej, (ludności przeszło 4.500 dusz), z płacą roczną 400 złr. i 4 sągi drzewa, oprócz tego dochody z oględzin umarłych i bydła i wolna praktyka.

Podania należycie udokumentowane, zechcą P. T. lekarze do 18 czerwca na ręce naczelnika gminy nadesłać.

Błażowa, dnia 6 maja 1884.

J. Bator
naczelnik gminy.

(3001 2-3)

L. 1176. (2979 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Zwierzchność gminy miasta Gródka podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia w drodze licytacyj za pomocą pisemnych ofert, budowy Magazynu augmentacyjnego dla 89 pułku piechoty, odbędzie się na dniu 20 maja 1884 w urzędzie gminy od godziny 10 do 12 w południe, pertraktacya publiczna ad minuendum.

Cena fiskalna wynosi 18.458 złr. 74 ct. w. a., a wadyum 10 prc. tejże, które każdy oferent do kasy miejskiej złożyć a kwit na takowe ofercie przyłączyć musi, gdyż w przeciwnym razie jego oferta uwzględnioną nie zostanie.

Plany detailiczne, przemiary, kosztorys i warunki konkurencyi do tego przedsiębiorstwa, tudzież warunki kontrakt u i szczegółowe warunki budowy dotyczące, leżą w tutejszej registraturze do przeglądnienia dla każdego udział w tej pertraktacyi brać zamierzającego, wolne.

Zapraszam tedy konkurentów do tego przedsiębiorstwa, ażeby przed terminem pertraktacyi z takowemi się obeznali, i swe oferty zaopatrzone w kwity na złożone wadyum do dnia pertraktacyi t. j. do 20 maja 1884 do protokołu dobrze opieczętowane wnieśli, a na dniu pertraktacyi osobiście, lub przez wykazane zastępstwo się jawili.

Zwierzchność gminy miasta.
Gródek, dnia 4 maja 1884.

L. 9483/II. Towarzystwo  c. k. uprzyw. (2977)

kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

Lista wylosowanych

Akcyj i Obligacyj pierwszeństwa.

Przy losowaniu Akcyj i Obligacyj pierwszeństwa, odbytem na dniu dzisiejszym, wylosowane zostały według protokokołu notaryalnego, następujące numera:

Akcye:

7392 11385 13379 19462 26280 27062 49746 49882 50201 60761 69789 75058 77260 78648 79906 82945 90649 95475 101665 104555. Razem 20 sztuk.

Obligacye pierwszeństwa I. emisyi.

11 288 305 825 1054 1451 1738 1832 2466 3221 3860 4404 4738 4897 5309 6280 6300 6628 6908 6917 6980 7001 7248 7272 7933 8258 8474 8569 8778 9311 10312 10368 10614 10625 10696 10730 10856 11103 11173 11214 11258 11725 11752 12932 13265 13770 14140 14176 14428 14490 14508 14536 14596 14604 14737 14864 15383 15562 15937 16123 16641 17100 17425 17611 17854 17889 19137 19337 20261 20340 21150 21255 21988 22467 22487 22763 23154 23380 23523 23533 23997 24020 24558 24870 25174 25511 25555 25722 25743 25758 25773 26372 26735 26749 27163 27286 27325 27450 27761 27784 28291 28311 28587 28898 29365 29467 29747 30390 30460 30681 30730 30848 31015 31219 31528 31811 32144 32187 32304 32323 32525 33037 33317 33796 34672 34834 35409 35883 36054 36109 36302 36363 36592 36692 36808 36931 37086 37263 37433 37504 37553 38608 38684 38709 38711 38749 39071 39405 29417 39498 39720. Razem 151 sztuk.

Obligacyi pierwszeństwa II emisyi.

50 568 643 710 1151 1380 1944 1973 2023 2056 2409 2472 2884 2921 3488 3668 3820 4012 4585 4787 4952 5116 5455 5642 6149 6404 6584 6588 6651 6856 7100 7365 8276 8426 8923 8963 9063 9897 10204 10389 10524 11114 11127 11394 11602 11653 11697 11762 11769 12109 12247 12419 13096 13684 14046 16627 16785 16812 16839 17107 17349 17492 17511 17611 17702 17789 17923 18114 18248 18556 18665 18667 19268 19723 21054 21426 21602 21873 22617 22635 23449 23592 23595 23963 24701 25654 25838 26210 26242 26654 26752 27520 28326 28406 28480 29078 29185 29472 29772 30130 30509 30628 31235 31286 31593 31866 32012 32348 32903 33222 34265 35181 35498 35362 36281 36533 36672 36707 36923 37620 38508 38600 38705 38994 39650 39703 39821 39862 39968 39983 razem 130 sztuk.

Obligacyi pierszeństwa III emisyi.

83 890 2129 2394 3021 3143 3304 3442 4256 4376 4466 5116 6111 6213 6534 6637 6717 7870 8583 9076 9442 9883 10740 10945 10973 11534 11563 11849 12954 13393 13675 14490 14541 14785 14892 16672 16685 16867 17165 17832 18075 18551 18561 19947 20005 20081 21034 21454 21460 21683 21878 22494 22845 23405 23470 23618 23666 23689 23980 24048 24125 24556 24720 24747 25469 25480 25879 26110 26149 26456 26628 26768 27108 27684 28073 28074 28080 28134 28144 28153 28645 28875 29012 29080 29195 29425 29788 29929 30250 30465 30517 30665 32018 32023 32323 32328 32362 32440 32735 32902 33125 33300 33642 35169 35175 35188 35258 35277 35524 35711 35877 36073 36132 36288 36304 36381 36483 36646 36650 37272 37527 37904 37950 37978 38130 38190 38361 38400 38642 38794 38815 39559 39928 39953 40208 41115 41675 42009 42101 44801 45054 45268 45651 45812 45944 46138 46274 46923 47311 47570 47635 47651 47667 48049 48108 49670 49713 49726 50132 50911 51121 51256. Razem 162 sztuk.

Obligacyi pierwszeństwa IV emisyi.

491 631 1661 1852 1943 2368 2907 3134 3623 4552 5632 5817 6036 6239 6992 6995 7202 7228 7252 7357 8262 8288 8503 8511 8787 8835 8996 9077 9772 10000 10607 10925 11425 12772 12785 12948 12963 13337 13731 14047 14392 15035 15041 15172 15229 16315 16374 16387 16661 17207 17263 17595. Razem 52 sztuk.

Posiadaczom powyz wymienionych wylosowanych 20 sztuk akcyj i 495 sztuk obligacyi pierwszeństwa wypłacony zostanie, za zwrotem dotyczącego papieru wartościowego wraz ze wszystkimi niezapadłymi kuponami i talonami, kapitał nominalny a mianowicie za każdą akcyę kwota dwieście zł. (200 zł.) a za każdą obligacyę pierwszeństwa kwota trzysta zł. (300 zł.) oraz przypadające do dnia 31go października b. r. odsetki przez kasę Towarzystwa we Wiedniu, począwszy od 1 listopada b. r.

Za brakujące kupony potrąconą zostanie odpowiednia kwota z kapitału.

Zarazem wydane zostaną, w myśl statutów, okazicielom wylosowanych akcyj karty użytku na imię i nazwisko opiewające.

Z wylosowanych w poprzednich ciągnieniach nie zostały dotychczas następujące akcye i obligacye pierwszeństwa do spłaty przedłożone, a mianowicie:

Akcye	wylosowane	Obligacye I. Em.	wylosowane	Obligacye I. Em.	wylosowane	Obligacye I. Em.	wylosowane	Obligacye II. Em.	wylosowane	Obligacye II. Em.	wylosowane	Obligacye III. Em.	wylosowane	Obligacye III. Em.	wylosowane	Obligacye III. Em.	wylosowane	Obligacye IV.	wylosowane
1954	80	1176	83	15342	75	31321	82	873	80	20201	80	19	83	11072	80	27867	83	108	80
2618	83	1422	83	17799	83	32340	80	3046	79	20226	81	180	83	11583	81	29759	80	645	83
9820	80	3257	77	18836	81	32981	82	3709	83	20396	81	411	81	11774	81	30025	81	1264	82
11891	83	3466	80	19300	81	33011	81	5131	83	20925	82	904	82	11887	83	30371	78	1651	83
15011	74	3797	81	19855	83	33086	82	5235	82	21551	82	979	83	13120	83	32119	79	1657	83
23774	82	4664	79	20344	80	33935	83	5288	78	22376	80	1047	79	13161	83	32219	82	1824	82
25574	81	4856	82	20398	82	34004	82	5509	83	25602	79	1362	81	13875	82	32360	81	2118	83
28385	82	5107	82	20459	83	34630	81	5991	83	26091	81	1449	83	14173	82	32386	79	3103	81
29961	82	5831	82	20795	79	34633	82	6257	83	26092	75	1532	82	15341	79	32448	82	4818	83
32060	75	5932	77	21319	81	35074	80	6481	83	26102	83	2099	83	15671	82	35222	83	4903	82
33464	79	6231	83	21749	83	35537	82	6615	82	26230	76	2174	83	15694	82	38939	83	5347	78
39751	83	6746	83	21790	83	36326	76	6981	82	26576	83	2275	83	16059	83	42985	81	6233	80
43901	76	6788	82	22006	83	36525	78	7652	78	27027	81	2443	83	16237	83	43123	77	7909	82
63760	82	8191	83	22725	78	38960	83	7894	77	27455	78	2841	73	16372	82	45236	82	8048	82
64779	80	8325	82	23564	81	39374	83	8277	83	28072	82	2843	82	17403	77	45850	81	8622	82
65712	81	8385	80	23823	79	39538	83	8497	82	28896	82	2882	81	17449	77	49739	80	8638	79
66670	83	8497	79	23865	81	39607	83	9594	83	29764	80	2987	79	17518	82	49854	83	10067	83
67664	83	8499	77	23943	83	39785	83	9932	81	29829	83	3053	83	17974	73	50465	82	10989	81
69341	74	8500	78	24426	77			10474	80	30412	83	3172	83	18353	81	51083	82	12505	81
70634	78	8801	81	24675	83			10675	83	30569	83	3240	82	18530	80	51155	83	12600	81
73777	81	8805	80	24848	83			10769	79	31091	83	3542	83	18797	77	51441	82	12712	80
74448	83	9772	83	25311	78			10808	81	32110	83	5461	83	19604	81	51444	83	12926	83
74781	80	10428	83	25814	83			11180	83	32139	83	5536	75	20013	81	51496	81	13578	83
76264	83	10845	77	25934	78			12170	83	32392	79	5779	83	20108	83	51914	81	14030	81
77680	79	10950	82	26007	79			12199	77	32622	78	6478	78	20253	82			14706	80
81124	79	11496	83	26083	83			12294	82	33201	83	6732	82	21547	83			14823	83
82898	81	11540	75	26769	83			13900	83	34502	82	6867	81	21700	81			16313	83
83780	79	11897	83	26842	83			14281	83	34631	82	7270	83	22770	83			16554	83
88021	76	12292	73	27548	83			14883	81	35220	82	7297	79	22984	83			16989	80
90856	71	12450	83	27557	83			15613	83	35441	76	7379	82	23946	78			17445	80
95280	81	13259	78	27700	82			16097	82	35459	83	7438	82	24131	83				
104683	80	13503	76	27758	79			16390	82	37076	81	8574	77	24314	80				
108427	78	13510	78	28610	83			17087	83	38207	83	9422	82	25306	83				
110430	79	13622	81	30069	82			18523	81	38839	80	9945	82	25361	83				
111678	77	13686	83	30171	81			19689	81	39481	82	9975	83	26360	79				
114071	83	14342	83	30347	80			19760	83	39999	83	11056	82	26668	82				

Wiedeń, dnia 1 maja 1884.

Towarzystwo c. k. uprzyw. koleji Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Rogóżki do wycierania nóg.

Rogóżki z morskiej trawy
1 sztuka po 1 złr. 20 ct. - 1 złr. 60 ct. 2 złr.

Słomianki

1 sztuka po **25** ct., **35** ct., **50** ct

Rogóżki kokosowe
1 sztuka po 60 ct., 80 ct., 1 złr., 1 złr. 20 ct., 1 złr. 50 ct. do 4 złr.

Rogóżki z gutaperchy po 3, 4, 5 złr. i wyżej.

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.

(2871 3—?)

„CALICOT“
materyał na kalesony
sztuka na 10 par
złr. 8
poleca
MAGAZYN
Markiewicza
we Lwowie, plac Maryacki l. 10.
(1089 6—12)

Bromum solidificatum

Dr. Franka.

Jedyny środek do **prawdziwej desinfekcyi** izb chorych po przebytych chorobach zaraźliwych, jak **szkarlatyna, ospa, dyfterya i tyfus,** tudzież dla **ochronienia** osób z takimi chorymi podczas chorób się stykających, znajduje się na

składzie głównym dla Galicyi

w drogueryi

Piotra Mikolascha we Lwowie.

Cena słoika $^2/_4$ funtowe 1 złr. 50 ct.

(1788 22—24)

MACIEJ KOSTECKI

Cukiernia ul. Karola Ludwika l. 3. — **Filia** ul. Czarnieckiego l 3.

poleca:

Prawdziwe miodowniki litewskie (pierniki bez soli alkalicznych), w 20 gatunkach, paczka po 25 cnt.

Petites four's w pomadce i suche, (Onignon gateaux) na wagę i w paczkach:

125 grm.	250 grm.	500 grm.
30 cnt.	60 cnt.	1.20 cnt.

Owoce kijowskie (suche), po 4.80 cnt. kilogram. (2909)

Roman Silberbach

w Krakowie

wykonywa

pokrycia dachów

łubkiem szląskim, angielskim, francuskim, jak również papą ogniotrwałą, tak we Lwowie jak i na prowincyi, po cenach najtańszych

(2728 5—5)

Świeże wody

mineralne

krajowe i zagraniczne

(2847 5—5) poleca handel:

Karola Klimowicza

we Lwowie. ul. Wałowa l. 11.

Zakład kąpieli siarczanych, żelazisto borowinowych i parowych

Pustomyty

(pod Lwowem).

Rozpoczęcie sezonn 20 maja.

Choroby, w których kąpiele siarczane z **świetnym skutkiem** używane bywają, są: gościec i dna, (**Rheumatismus et Arthritis**), Zołzy (**skrofuły**), choroby skórne **Siphilis**, zanieczyszczenie krwi merkuryalne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki, jakoto: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny, w ogóle wszelkie choroby przewłoczne.

Przed bramą zakładu jest przystanek kolei A. Albrechta.

Jazda koleją ze Lwowa trwa 40 minut. Pomieszkania w **Zakładzie i w dworskich oficynach** po umiarkowanych cenach

Wikt podług cenników restauracyj lwowskich.

Stały lekarz w miejscu. W tym sezonie zostanie otwarty oddział hidropatyczny.

☞ Zwraca się uwagę na kąpiele borowinowe, które pod względem składu chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i bywają z równie dobrym skutkiem używane w cierpieniach kobiecych, jak Francensbadzkie. ☜

(2711 4 20)

Balsam

na nagniotki,

niezawodny i radykalny środek do usunięcia tychże w jak najkrótszym czasie — Cena z dokładnym sposobem użycia 80 ct. Na prowincyę z opakowaniem 90 ct.

Balsam na odmrożenie

najlepszy. — Cena flaszki 35 ct.

Skład główny w aptece

JULIUSZA NAHLIKA

we Lwowie, ul. Halicka, l. 5.

(7877 33—3)

Pięć medali zasługi i Dyplom uznania!

za niezrównane środki kosmetyczne i toaletowe!!

Antilentilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. — **Cena 2 zł.**

MAGNOLINA

skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

KREM ORIENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek, nadaje twarzy naturalną białość delikatność i przejrzystość. Twarz martwa pokryta bruzdami, nierówna, szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. Cena 1 złr. 20 ct.

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem. — **Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.**

CEZARIN

w przeciągu 20 dni niszczy zupełnie nagniotki **bez bolu.**

Pudełko 40 centów.

Olejek taninowy, oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. — Słoik 80 ct.

Woda ateńska, do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia i utrwala barwę i połysk tychże. — Flakon 80 ct.

J. IHNATOWICZ,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie przy ul. Kopernika l. 3. Filia przy ul. halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20.

(181 19—?)

TRUSKAWIEC

(stacya pocztowa i telegraficzna.)

Otwarcie pory kąpielowej dnia 1go Czerwca.

Od trzech lat znowu w polskich rękach zostający a znany od dawna ze swej nadzwyczajnej siły leczniczej, szczególniej w **cierpieniach reumatycznych,** silne wody siarczane i solanki do kąpieli (źródła: **Stanisława, Ferdynanda, Edwarda**) oraz słono-gorzkie, rozwalniające i moczopędne zdroje do picia (**Maryi, Bronisławy, Zofii** i tak zwany **zdrój „Nafty“**) borowina żelezista i muł słonosiarkowy do kąpieli.

Liczba kąpieli wydanych w roku 1883, 20.000

Nowe zupełnie łazienki o 60 wytwornie urządzonych gabinetach, wziewalnia pary słonej i wyciągu igliwia, leczenie elektryczne. Nowe wygodnie urządzone pomieszkania z usługą. Kaplica i nabożeństwo w obu obrządkach. Kilka restauracyj i cukiernia z czytelnią. Rozmaite rozrywki i zebrania towarzyskie wraz z dobrą kapelą. Położenie zdrowe, podgórskie. Liczne cieniste przechadzki. Wycieczki w okolicę: do Urycza, Rozhurcza, do żup, w Stebniku i Drohobyczu, do kopalni nafty i wosku ziemnego w miejscu i Borysławiu. Lekarz zdrojowy **Dr. F. Rieger,** radca zdrowia ze Lwowa. Apteka i skład wód mineralnych w miejscu. Dla ubogich chorych uwolnienie od taksy i zniżenie opłaty za kąpiele za wykazaniem się świadectwem ubóstwa, potwierdzonem przez c. k. Starostwo. Bliższych wiadomości udziela i przyjmuje zamówienia na pomieszkania i powozy do pobliskich stacyj kolejowych „Drohobycz“ lub „Drohobycz - Truskawiec“ za nadesłaniem zadatku.

Zarząd zdrojowy truskawiecki.

[?? 2—10]

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 proccentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

4½ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (2084 11 ?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego l. 12 dom V

Papier z c. k. uprzyw ... 51.